



Rokietkie Wiadomości

Czasopismo Rady Gminy Rokietnica

ISSN 1508-8138
Numer bezpłatny

Nr **4** (92)

Kwiecień 2007 r.

**Weź udział 27 maja w Rodzinnym
Rajdzie Rowerowym! – str.6**



**Wizyta nauczyciela z Cypru
w Szkole Podstawowej w Rokietnicy – str.8**



**Wystawa stołów
wielkanocnych – str.13**



**Zapraszamy
na Majówkę – str.27**

**Przyjdź
Zobacz
Baw się z nami**



Drodzy Czytelnicy!

Pięknie rozpoczęła się nam wiosna! Na początku było co prawda trochę śniegu - ale później dużo pięknej pogody, drzewa kwintą, chce się żyć! Jednak chyba najbardziej humory poprawił nam sukces uczestników wystawy koszy wielkanocnych. Pierwsze trzy miejsca zajęły kosze zrobione przez naszych mieszkańców! O tym można przeczytać w kolejnym, już czwartym numerze.

Oprócz tego ciekawostki szkolne i sprawozdanie Wójta po 100 dniach urzędowania. Na deser coś, czego w naszej gminie na pewno nigdy nie zobaczymy - zdjęcia rafy koralowej.

Zapraszam do lektury.



Magdalena Sołtysiak
redaktor naczelny

I n f o r m a c j e U r z ę d o w e

Informacje przetargowe

1. w wyniku rozstrzygnięcia przetargu na „Remont dachu w budynku przy ul. Pocztowej 3” (dawna przychodnia) wybrana została oferta firmy:
Blacharstwo-Dekarstwo Usługi Ogólnobudowlane Dariusz Pławski
64-410 Sieraków, Okręg Wielęński 26
z ceną: 43.578,29 zł brutto
Prace już rozpoczęto, natomiast planowane zakończenie remontu przewidziano 15 maja 2007 roku.
2. w wyniku rozstrzygnięcia przetargu na „Wykonanie robót budowlanych związanych z remontem w budynku Urzędu Gminy w Rokietnicy” wybrana została oferta firmy:
A.B.S. Projekt Sławomir Lekarski
62-001 Chłudowo, ul. Dworcowa 63
z ceną: 94.096,16 zł brutto
Prace rozpoczęto 12 kwietnia, planowane zakończenie prac przewidziane jest 15 maja 2007 roku.
3. 11 kwietnia 2007 roku podpisana została umowa na wykonanie prac związanych z rozbudową Przedszkola Bajeczka w Rokietnicy. Prace budowlane już rozpoczęto, planowany termin zakończenia budowy przewidziano na dzień 10 sierpnia 2007 roku.

Szanowni mieszkańcy oraz właściele działek.

W związku z licznymi budowlami, Urząd Gminy prosi o szczególne zwrócenie uwagi na urządzenia melioracyjne. Zerwanie drenów jest przyczyną - zwłaszcza w okresach wiosennych - występowania lokalnych podtopień. W przypadku naruszenia urządzeń melioracyjnych, Urząd Gminy prosi o skontaktowanie się z Poznańskim Związkiem Spółek Wodnych - tel. 061-81-45-028.

mgr inż. Przemysław Tomczak



Sesja absolutoryjna

27 kwietnia o godz. 12:00 odbędzie się IX sesja Rady Gminy Rokietnica w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Rokietnicy. Podczas obrad jednostki organizacyjne złożą pisemne spra-

wozдания ze swojej działalności w 2006 roku, Wójt przedstawi sprawozdanie z wykonania budżetu za 2006 rok. Najważniejszym punktem obrad będzie rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy.

Uwaga!

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Rokietnicy informuje, że punkt konsultacyjny prze-

niesiony został do Biblioteki Gminnej w Rokietnicy przy ul. Pocztowej 8

Terminy dyżurów psychologa nie uległy zmianie tj. : w każdy pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godzinach od 16.30 do 18.30

Rokickie Wiadomości

Wydawca: Rada Gminy w Rokietnicy

Adres: 62-090 Rokietnica, ul. Gołęcińska 1, tel 061-8145-251 wew. 14

Redaktor Naczelny: Magdalena Sołtysiak

zaprasza codziennie w godzinach pracy Urzędu Gminy pok. 20, tel. 061-8145-251 wew. 14

Zespół redakcyjny: Teresa Bartol, Ryszard Lubka, Leszek Skrzypiński

Współpraca:

Wojciech Brych-Kadziński, Andrzej Deckert, Małgorzata Dubas, Małgorzata Gorzejewska, Piotr Hałas, Sylwia Kiejnich, Kamila Marcinkowska, Michał Rudny, Anna Rychławska-Krzyško, Piotr Paupa, Katarzyna Pohl, Józef Rzepka, Iwona Seina, Elżbieta Skrzypczak, Ilona Śpiewak, Anna Tylczyńska, Tomasz Wierzbicki, Leszek Zawodni.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótu i opracowywania materiałów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Skład, ogłoszenia, druk: Studio KWADRAT

tel.: 0607 566 555, fax: 061 648 26 49, email: mn@kreator.com.pl

Nakład: 3000 egzemplarzy

Numer zamknięto: 16.04.2007 r.

Propozycje artykułów: Magdalena Sołtysiak, pok. 20, Urząd Gminy, email: magdalena.soltysiak@rokielnica.pl

Zachęcamy i zapraszamy do współredagowania naszego pisma.



Bartosz Derech
Wójt gminy Rokietnica

Szanowni Państwo!

100 dni minęło

Minęło sto dni od zaprzysiężenia nowej Rady Gminy Rokietnica, tym samym kilka dni później upłynęło sto dni sprawowania funkcji Wójta Gminy. Mogę Państwa zapewnić, że był to okres wytężonej pracy, czas powstawania wielu planów i wizji. Po stu dniach uważam, że z pełną odpowiedzialnością możemy wspólnie powiedzieć że udało się zrobić wiele.

Wraz ze Starostwem Powiatowym będziemy realizować inwestycje w pasie dróg powiatowych, zlokalizowanych w pasie naszej gminy, na łączną kwotę 500 tys. złotych. Dwukrotnie zwiększyliśmy środki na remonty dróg gminnych, wkrótce ogłosimy przetarg na budowę pierwszego etapu budowy ulicy Krętej w Rokietnicy. Rozpoczęła się rozbudowa przedszkola, w najbliższych dniach rozpocznie się remont dachu na starej części ośrodka zdrowia, a w czasie wakacji na Szkole Podstawowej w Mrowinie. Konsekwentnie staramy się o poprawę utrzymania czystości na terenie naszej miejscowości, zmieniliśmy firmę odpowiedzialną za opróżnianie kontenerów na selektywną zbiórkę odpadów (obecnie wykonuje to nasza gminna spółka PUK), przeprowadzamy kontrolę wśród mieszkańców, wspólnie z sołtysami organizujemy akcje sprzątania sołectw. Zmieniliśmy politykę względem naszych spółek – spółek, których jesteśmy stuprocentowymi właścicielami.

Obecnie najwyższym priorytetem w Urzędzie Gminy jest rozwiązanie problemów oświatowych. Już wkrótce przedstawię radzie warianty pozwalające na systemowe uregulowanie zastanego stanu rzeczy. Jednocześnie bardzo Państwa proszę o cierpliwość, problemy które przedstawiam często mają długą historię. Nie wszystkie uda się rozwiązać w ciągu całej kadencji – a co dopiero w ciągu 100 dni. Po-

prawiliśmy organizację pracy w Urzędzie Gminy i w ślad za tymi zmianami przeprowadzamy częściowy remont urzędu. Urzędu, który powinien stanowić wizytówkę naszej gminy wobec potencjalnych inwestorów i przyszłych mieszkańców. Dzięki naszej wspólnej pracy poprawiliśmy znacznie wizerunek poza naszymi granicami. Obecnie jesteśmy oceniani jako gmina o dużym potencjale, a tym samym o dużych możliwościach – ambitna gmina, którą stać na więcej.

W ciągu stu dni zostały złożone trzy wnioski o dofinansowanie naszych gminnych inwestycji. Na budowę boiska przy Szkole Podstawowej w Rokietnicy – wartość zadania 500 tys zł dofinansowanie 75% z Ministerstwa Sportu; budowa kanalizacji w miejscowościach Napachanie, Mrowino, Cerekwica wartość zadania 9.181.503 zł dofinansowanie 85% z Funduszu Norweskiego, oraz wniosek na budowę Hali Sportowo – Widowiskowej w Rokietnicy, maksymalne dofinansowanie wynosi 1,5 mln zł z Urzędu Marszałkowskiego. Oczywiście są to tylko wnioski i pozostaje nam oczekiwać na werdykty ogłoszone przez komisje sprawdzające. Opracowanie tych trzech wniosków kosztowało wiele pracy, ale też stanowi swoistego rodzaju test dla naszej gminy, przed ogłoszeniem naboru nowych wniosków dofinansowanych z UE w latach 2007 – 2013.

Przez ostatnie tygodnie wiele spotkań i rozmów zostało poświęcone działce, na której została rozpoczęta budowa hali sportowej (w tym roku mija 10 lat od położenia kamienia węgielnego). W Urzędzie Gminy pojawia się wielu inwestorów zamierzających rozpocząć inwestycje na terenie Gminy Rokietnica, **wielu z nich dopytuje się o rozpoczęcie budowy hali.** Nic dziwnego, jest to najbardziej atrakcyjna lokalizacja,

to jest centrum naszej gminy. Jest to zarazem prestiżowa dla wszystkich mieszkańców Gminy Rokietnica inwestycja. Przy naszym ubogim budżecie, szukałem najlepszego rozwiązania problemu. Wydaje mi się, że znalazłem. Konsultacje z Prezydentem Poznania, Starostą, władzami województwa i ludźmi biznesu, utwierdziły mnie w tym przekonaniu. Nie do Wójta Gminy należy jednak tak ważna decyzja. Dlatego też zgodnie z obowiązującymi ustawami, zaprosiłem na nadzwyczajną sesję Rady Gminy Rokietnica w dniu 13.04.2007r. potencjalnych inwestorów. Znam programy wyborcze wszystkich komitetów. Byłem więc przekonany, że wszyscy Radni z radością wezmą udział w zapoznaniu się z tym ciekawym pomysłem i liczyłem na burzliwą a zarazem konstruktywną dyskusję.

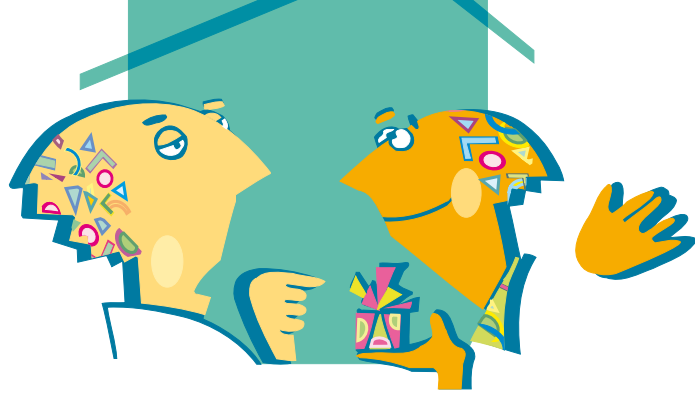
Niestety w obradach sesji nie brali udziału wszyscy Radni. Zabrakło aż pięciu członków Klubu Radnych Rokietnickiego Forum Obywatelskiego. Uzasadnienie tej nieobecności, jak domniemam stanowi protest klubu, który został złożony przez Radnego-Przewodniczącego klubu, na niespełna 2 godziny przed terminem sesji. To nie pierwszy przypadek kiedy Radni z Klubu Rokietnickiego Forum Obywatelskie zarzucają łamanie prawa (zarówno w tym jak i w poprzednich przypadkach zarzut jest bezpodstawny). W tej sytuacji zadaje sobie jedno pytanie: „Komu to służy?”. Odpowiedź jest niestety bardzo bolesna – takie działanie przyczynia się do negatywnego odbioru Naszej Gminy. Nie można w ten sposób traktować mieszkańców i potencjalnych inwestorów. Uważam, że nie należy przejmować wzorców z „wielkiej polityki” na grunt gminy. Rozumiem, że nie wszystkim mogą odpowiadać proponowane koncepcje i reformy, natomiast

w takich przypadkach zawsze spodziewam się merytorycznej debaty, a nie próby sabotowania lub bojkotu. Nikt z nas nie ma monopolu na wiedzę. Gdyby tak było, to utraciłaby sens idea kolegalności władzy. Wielokrotnie prosiłem Radnych RFO jak również ideologów i przywódców Rokietnickiego Forum Obywatelskiego o spotkanie, o konstruktywną debatę. Odrzuciłem na bok zadawnione urazy spowodowane sposobem prowadzenia przez nich kampanii wyborczej. **Zaproponowałem „zasypanie fosy nas dzielącej”** dla dobra naszej gminy, dla dobra naszych mieszkańców! Niestety po raz kolejny wyciągnięta przeze mnie do zgody ręka, została odtrącona.

W tej sytuacji postanowiłem wraz ze wszystkimi radnymi którym na sercu leży rzeczywiste dobro gminy i jej mieszkańców, przejąć na siebie obowiązki i odpowiedzialność za losy Naszej Gminy. Zwracam się do Was drodzy mieszkańcy. Jeżeli darzycie mnie Państwo nadal swoim zaufaniem, jeżeli oceniacie moją pracę i moje starania pozytywnie, jeżeli zgadzacie się ze mną i większością członków Rady co do właściwego kierunku i sposobu wykorzystania obecnych „pięciu minut gminy Rokietnica”, pomóżcie mi i sobie! Pomóżcie gminie Rokietnica! Trudne sytuacje wymagają trudnych i odważnych decyzji. Takie decyzje będą zapadały po to, żeby Rokietnica dościsnęła naszych bliskich sąsiadów. Proszę o zaufanie dla naszych działań i o niedawanie posłuchu intrygantom i politykiom którzy, pod płaszczykiem służby społecznej, realizować chcą swoje cele polityczne. Pamiętajcie Państwo, że dla mnie nie kariera własna, ale dobro naszych mieszkańców jest celem samym w sobie.

Bartosz Derech
Wójt gminy Rokietnica

ZASŁYSZANIE NA RADZIE GMINY



Droga Leokadio!

Dowiedziałam się w czwartek od jednej pani radnej, że w piątek to jest 13 kwietnia 2007 roku, na wniosek pana Wójta, zwołana jest o godzinie 15,00 nadzwyczajna sesja Rady Gminy Rokietnica. Obiecałam Ci, że będę wiernie relacjonować wszystkie sesje więc, chociaż się stary pieklił, pobiegłam na tą nadzwyczajną sesję. Byłam grubo przed 15,00, bo nie wiedziałam ile osób przyjdzie. Wiesz swój wiek już mam, to miejsca stojące raczej są poza moim zasięgiem. Na schodach o mało co by mnie staranował pan radny Kieliszek. Taki jakiś znerwicowany, spocony biegał po urzędzie z papierzykami. Pomyślałam sobie, że pewnie tą sesją się tak przejął i że musi ona być bardzo ważna. Usiadłam więc szybko na tych miejscach dla publiczności i wiesz dobrze zrobiłam, bo zaraz potem naschodziło się tej publiczności, że wszystkie miejsca zajęły. Siedziałam niedaleko tego eleganckiego „ideologa”, co to zawsze na sesji bywa i takiej eleganckiej Pani co z nim przyszła. Muszę przy okazji z nim porozmawiać to może jako stali bywalcy wszystkich sesji jako klub sympatyków sesji założymy, co o tym sądził Leosiu, zgodzi się? O godzinie 15,00 rozpoczęła się sesja. Patrzę ja na ten ichni stół przedyalny, patrzę i nie mogę się doliczyć aż pięciu naszych Radnych. Oprócz pana Marcina Jakobsze ani jednego radnego z klubu RFO. Musi być jakiś pomór-pomyślałam sobie. Zaraz mi przed oczyma ten nasz radny Kieliszek się postawił. Że pan radny Jakobsze był to i nie dziwota. Młody i silny chłopak to byle chorobsko go nie zmorzy. Tak sobie pomyślałam na początku tej sesji. Ale jak po przyjęciu porządku obrad (jednogłośnym) i przyjęciu protokołu z poprzedniej sesji, Pani Przewodnicząca Rady odczytała „**Protest w sprawie naruszenia przez Przewodniczącą Rady Gminy Rokietnica trybu zwoływania sesji**” autorstwa pana Sławomira Kieliszka i jego klubu, to zrozumiałam że tu nie o chorobę chodzi. Powiem Ci Leosiu, że aż mnie w sercu zakłuło! No bo to niby nasza Pan Teresa nie zna przepisów prawa? Chociaż przeczytała Pani Terenia przy tym wniosek Pana Wójta, do niej kierowany, o zwołanie sesji nadzwyczajnej to jednak zaczęłam się bać, że jakowaś kucha jej się zdarzyła. Na szczęście głos zabrał Radca Prawny. Z jego wypowiedzi wynikało, że nadzwyczajna sesja zwołana została w sposób prawidłowy, zgodnie z nakazami art.20 ust. 3 ustawy „o

samorządzie gminnym” i że powiadomienie radnych oraz materiały zostały dostarczone zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem. Pan mecenas przypomniał przy tym, że ustawa „o samorządzie gminnym” jest po konstytucji i umowach międzynarodowych aktem wyższego rzędu niż uchwały prawa lokalnego. Zwrócił też uwagę, że statut gminy nie może kolidować z ustawami gdyż byłby nieważny. Pan Zenek powiedział też, że te paragrafy statutu, na które powołują się Ci nieobecni radni, dotyczą sesji zwyczajnych, a nie nadzwyczajnych. **No, kamień spadł mi z serca!** Ale sobie zaraz pomyślałam, że w tym RFO poza panem Marcinem Jakobsze, to albo nikt nie czytał tej ustawy „o samorządzie gminnym” i statutu albo tacy to oni prawnicy... Obojętne jak by nie spojrzeć, to nie najlepiej rokuje naszej gminie w tej kadencji. Znajomy prawnik mówił mi, że wszelkie akty prawne należy czytać w całości a nie tylko wyrwykowo. Mówił też że są takie osoby które eksponują tylko część zapisów ustaw czy uchwał i to w taki sposób żeby wytworzyć, u osób nie znających prawa, korzystne dla swojej linii politycznej przekonanie. To się ponoć nazywa „**Falandzająca prawa**”. Ale najważniejsze, że to nasza Pani Terenia miała rację! **Później przyjęto uchwały** „w sprawie zmian w budżecie gminy na 2007r”, „w sprawie zaciągnięcia kredytu na pokrycie kosztów realizacji inwestycji rozbudowy przedszkola Bajeczka w Rokietnicy”, „w sprawie współdziałania z Powiatem Poznańskim w zakresie usuwania wyrobów zawierających azbest” i „w sprawie powiadomienia o obowiązku złożenia oświadczeń lustracyjnych przez sekretarza i skarbnika gminy”. Wszystkie uchwały zapadły jednogłośnie. Przed przyjęciem pierwszych trzech uchwał o głos poprosiła Pani skarbnik. Poinformowała, że uchwała o zmianie budżetowej była niezbędna dla uchwalenia uchwały w sprawie współpracy z powiatem przy utylizacji azbestu. Nie pociąga ona żadnych kosztów dodatkowych dla gminy, a tylko przenosi środki własne, przeznaczone na ten cel na dofinansowanie działań powiatu, który przejmie całokształt działań w zakresie utylizacji azbestu. No wreszcie doczekaliśmy się, że zamiast zrzucić na gminy nowe zadania, powiat zaczął zabierać je z powrotem. Nie wiem czy to już jest ta nowa polityka Państwa, ale jeśli ma ona tak wyglądać, to ja jestem za. Co do uchwały o zaciągnięciu kredytu to, jak mówiła pani skarbnik, jest ona pilna gdyż do końca miesiąca musi być podpisana

przez Gminę umowa z Bankiem Ochrony Środowiska. **Następnie głos zabrał nasz młody Wójt.** Poinformował radnych, że zwołanie sesji nadzwyczajnej było potrzebą chwili, gdyż przez cały czas czekano na rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie ustawy lustracyjnej, a termin podjęcia przez Radę Gminy uchwały upływał 15 kwietnia. W związku z protestami które wpłynęły odnośnie wyniku przetargu na rozbudowę „Bajeczki” (na szczęście je wycofano) nie podjęcie uchwały o zaciągnięciu kredytu pozbawiłoby Gminę korzystnego źródła kredytowania (niskie oprocentowane). Z uwagi na te dwie ważne dla gminy kwestie, oraz konieczność podjęcia równie pilnej uchwały o przekazaniu zadania utylizacji azbestu powiatowi, zmuszony był poprosić o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Jednocześnie Wójt poinformował, że udało mu się zaprosić na sesję potencjalnych inwestorów, którzy poddadzą debacie pomysł na zagospodarowanie terenu hali w budowie. Rzeczywiście przy stole siedziało dwóch biznesmenów i jedna jak to mówią bizneswomen. Rozdali oni wszystkim przybyłym plany (ja też wzięłam jeden i przesyłam ci kopię). Nie przekażę Ci dokładnie wszystkiego co na tej debacie mówiono. **Najwięcej pytań oprócz radnych zadawał ten nasz radca prawny.** Widać, że to co o nim kiedyś mówiono nie do końca jest prawdą, bo naprawdę mocno ich, w tym naszym gminnym interesie, cisnął. Ale wracając do tej inwestycji. Otóż ta spółka inwestorska, zaproponowała wybudowanie na terenie tego naszego skansenu, kompleksu sportowo-handlowego. Ma być pełnowymiarowa hala widowiskowo-sportowa, która umożliwiałaby miarę potrzeb, prowadzenie zajęć z WF na trzech niezależnych salach, dalej basen pływacki z sauną, zjeżdżalnią i brodzikiem dla dzieci, siłownię, fitness, usługi kosmetyczne. Ma też tam być pasaż handlowo-usługowy z podziemnymi garażami, a w drugiej turze budowy również hotel. Jak mówili ci inwestorzy, całość kosztowałaby około 30 milionów złotych. Zawiązała by się spółka publiczno-prywatna, do której gmina wniosłaby jako udział teren z elementami budowanej hali, oraz dotację o jaką wystąpił Pan Wójt do Marszałka Województwa Wielkopolskiego (ponoć 1,5 mln zł). Ważne jest to, że kredyt nie zaciąga gmina, lecz owa nowopowstała spół-

ka i to ona go spłaca z zysków. Gmina ma swoje udziały, z których otrzymuje dywidendy i jeszcze otrzymuje podatek. Ja tam rachmistrzem nie jestem, ale jak to policzymy oraz wkład powiatu za korzystanie z obiektu, to wydaje mi się dobrym rozwiązaniem. Inwestorzy gwarantowali niezwłoczne rozpoczęcie prac i zakończenie budowy hali pasażu i basenu w dwa-trzy lata (hala i pasaż mają powstać szybko, basen trochę później względu na wysoki poziom wód gruntowych). Co więcej mają już promesę z Banku PKO BP SA na kredyt! Wiesz, że nikt przed naszym Wójtem na to nie wpadł. Łebski chłopak, przecież jak to radni uchwalą to już może za rok nasze dzieci będą miały WF w nowej hali i na siłowni, a za dwa-trzy lata również na basenie! Na tym praktycznie się ta sesja skończyła. Teraz to już kwestia komisji i Rady Gminy. Chociaż jak tak będą niektórzy Radni podchodzili do swych obowiązków jak z tą obecnością na sesji, to czasem ta hala może być wybudowana za 100 lat albo się w proch rozsypie, to co tam jeszcze zostało. A w ogóle moja droga to już mi się nie chce pisać o tych poczynaniach niektórych radnych z RFO. Są niby za ale przeciw. Każdy pomysł czy proponowane rozwiązanie ganią lub bojkotują jeśli nie jest po ich myśli. **Tak się zastanawiam moja droga komu oni służą?** Społeczeństwu, które im zaufało, czy ideologiom które nimi kierują? Uczestniczyli w konstruowaniu budżetu, a później chcieli go zablokować. Przed wyborami krzyczeli o hali sportowej, ale na debatę nie przyszli. Ciągłe jakieś pretensje i żądanie cudów, ale pracy z ich strony to widzę mikro. A może jak Wójt i Rada Gminy działać będą „na pasku”? Pana Prezesa i ich naczelnego Ideologa, to wreszcie będą współpracować? Będą wówczas myśleć usatysfakcjonowani chociaż jak na tym wyjdą mieszkańcy i gmina to już osobna sprawa. Oj coś mi się zdaje, że pan Wojtek Mazurek w tym swoim liście otwartym miał zupełną rację. Ciekawa jestem jak długo jeszcze nasi „wybrańcy” realizować będą politykę wąskiej grupy tzw. elity, a nie interesy mieszkańców. Wysłałam uradowaną wizję hali i basenu i zniesmaczona nieobecnością niektórych radnych. W następnym liście napisze Ci co z tym pomysłem hali sportowej. Pozdrawiam

Twoja Hala

Kosze Wielkanocne

W tym roku mieszkańcy naszej Gminy wzięli udział w konkursie ogłoszonym przez Wielkopolską Izbę Rzemieślniczą w Poznaniu na „Kosze Wielkanocne”. Wzięli udział i wygrali! Za najpiękniejszy został uznany kosz wielkanocny przygotowany przez Pań-

stwa Barbarę i Macieja Kortusów z Rokietnicy (I miejsce), a drugą lokatę otrzymał kosz przygotowany przez Panię z Koła Gospodyń z Żydowa. Uczestnicy konkursu otrzyma-

li dyplomy i gratulacje. Konkurs „koszy wielkanocnych” był imprezą towarzyszącą „Gali Produktów Regionalnych”. Audytorium było ogromne, wszyscy podziwiali i gratulowali naszym finalistom.



Dni Seniora

22 marca w Restauracji „Pod Gruszą” w Rokietnicy odbyły się uroczystości „Dnia Seniora” dla mieszkańców sołectwa Krzyszkowo.

Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Rokietnicy, z klasy Pani Małgorzaty Przynogi, przygotowały dla miłych Gości przedstawienie teatralne pt. „Na balu u Pani Wiosny”, a Seniorzy gawędząc przy kawie i ciastku miło spędzili czas.

W sobotę 24 marca br. odbyła się uroczystość Dnia Seniora dla mieszkańców sołectwa Rokietnica.

Duża sala stołówek zapełniła się zaproszonymi Gośćmi, którzy jak co roku przybyli na swoje święto.

Była okazja, aby spotkać się i porozmawiać z dawno nie widzianymi sąsiadami oraz pośpiewać znane i lubiane piosenki, które przypomnieli Małgorzata Dryjska i Janusz Muraszko oraz wysłuchać arii i pieśni w wykonaniu Marka Czajki.

Organizatorem obu imprez był Gminny Ośrodek Kultury w Rokietnicy, wspomagany przez Sołtysów i Rady Sołeckie Krzyszkowa i Rokietnica.

Zdjęcia – str. 27

Spotkanie Wielkanocne

5 kwietnia odbyło się zorganizowane przez Wójta Gminy oraz Przewodniczącą Rady spotkanie wielkanocne. Uroczystość przygotowana została w sali sesyjnej Urzędu. Przebiegające w świątecznej atmosferze spotkanie zgromadziło przedstawicieli organizacji działających na terenie gminy, takich jak Ochotnicza Straż Pożarna, policji, przedstawiciele władz gminnych, członków Rady Gminy Rokietnica i sołtysów. Przewodnicząca Rady witająca wszystkich przybyłych podkreśliła, iż impreza ta jest



znakomitą okazją do wybaczenia sobie błędów, przeprosin, a przede wszystkim do integracji i lepszego poznania się współpracujących na co dzień ze sobą członków gminnej społeczności. Życzenia świąteczne „smacznego jajka i mokrego dyngusa” - obecnym złożył Wójt Gminy Bartosz Derech. Następnie na zebranych czekał skromny poczęstunek.

ms

Wielkanocne porządki w Żydowie

W piękny, sobotni poranek 31 marca mieszkańcy Żydowa wzięli się do wielkanocnych porządków. Na początek poszły w ruch łopaty i miotły. Mimo zebrania piachu z ulicy przez maszynę, która czyściła niedawno miejscowość Żydowo, taczki miały co wywozić z ulicy i chodników. Wśród sprzątających było dużo młodzieży i trzeba powiedzieć, że wykonała ona kawał dobrej roboty. Malowanie na białą krawężników na całej głównej ulicy to duża jej zasługa. Takie spontaniczne, wielkanocne sprzątanie integruje środowisko wiejskie dając świadectwo, że mieszkańcy Żydowa pragną żyć w czystej wiosce. A sam fakt malowania krawężników na białą uważam za dobry, wielkopolski zwyczaj, który kojarzy się z czystością i gospodarnością. Dobry przykład dla młodszej części mieszkańców czynnie uczestnicząc w porządkach dawali Pani sołtys Gabriela Dworek, radny Wojciech Mazurek i moja skromna osoba.

Widać, iż po tej akcji sprzątania wsi Żydowo na mieszkańców, a w szczególności na młodzież

można liczyć i polegać, za co wszystkim uczestnikom sprzątania serdecznie dziękuję. Myślę, że coraz częściej o mieszkańcach Żydowa i Rostworowa mówi się dobrze, czego dalszym przykładem był udział w marcu tego roku Koła Gospodyń w wielkopolskim konkursie na stół Wielkanocny. Konkurs miał miejsce w DOMU RZEMIOSŁA w Poznaniu, na którym to Panie z Żydowa-Rostworowa zajęły II miejsce. Koło też brało udział w konkursie Gminnym na „Stół Wielkanocny”. Widać, iż Paniom sił i chęci nie brakuje. Zdobywając zaszczytne miejsce w konkursach rozślawiają dobre imię swojej wioski i zarazem promują swoją gminę Rokietnicę. Pragnę za pośrednictwem tego artykułu również serdecznie podziękować wszystkim Paniom z Koła, które włożyły dużo trudu w przygotowanie i wykonanie kosza i stołu wielkanocnego. Pragnę jeszcze raz sprzątającym podziękować, życząc dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Piotr Hałas

27 maja IX Rodzinny Rajd Rowerowy

wokół Jeziora Kierskiego – nowa trasa rajdu

Jak co roku „rajdu” wystartuje ze stacji PKP Poznań-Kiekrz, a jego uczestnicy będą mieli do przejechania trasę długości ok. 25 km. Trasa „Rajdu” wiedzie wokół Jeziora Kierskiego oraz przez tereny położone w dolinie rzeki Samicy Kierskiej. Dolina tej rzeki jest niezwykle interesująca ze względu na walory przyrodniczo-krajozrazowe. Tereny wokół niej cechuje zróżnicowane ukształtowanie, co decyduje o ich uroku i malowniczości.

Trasa podzielona jest na kilka etapów, tak, aby najmniej przygotowani kondycyjnie i strudzeni uczestnicy imprezy mogli odpocząć i nabrać sił podziwiając jednocześnie uroki oraz malowniczość otaczającego krajobrazu.



Uczestników imprezy gościli przez 5 lat Państwo Dolscy z Pawłowic, w tym roku gospodarzem festynu na zakończenie „Rajdu” będzie sołtys z Kiekrza. Nie zabraknie gospodarskiego chleba, swojego smalcu i konkursów z nagrodami. **Zgłoszenia na IX Rajd Rowerowy przyjmowane są do 20 maja.** Start Rajdu 27 maj, godz. 11.00

Organizatorami Rajdu są: Gminny Ośrodek Kultury w Rokietnicy Koło Turystyki Rowerowej Kier

Przy wsparciu finansowym Starostwa Powiatowego w Poznaniu Wójta Gminy Rokietnica

Powstająca jednostka OSP w Rokietnicy zaprasza w każdą pierwszą sobotę miesiąca o godzinie 19.00 na spotkanie w „Sołtysówce” w Rokietnicy wszystkich zainteresowanych.

Grzegorz Zalewski

Spotkanie Sadownicze w Przybrodzie

Z inicjatywy Administratora R-SGD Przybroda 1 kwietnia br. odbyło się tradycyjne wiosenne spotkanie wielkopolskich sadowników. Liczny udział sadowników (ponad 70 osób) świadczy o dużym zapotrzebowaniu na tego typu szkolenia. W spotkaniu udział wzięli również studenci Wydziału Ogrodniczego specjalizacji sadownictwa. Współorganizatorem spotkania po raz kolejny była firma BASF Polska. Spotkanie otworzył i prowadził dr inż. Jerzy Mazur. Serdecznie powitał wykładowców, producentów i studentów. Na wstępie zwrócił uwagę na fakt, że tylko wysoka jakość owoców oraz dobre ich przechowywanie pozwoli uzyskać lepszy wynik finansowy. Niska jakość owoców takiego wyniku już nie gwarantuje, nie mówiąc już o trudnościach w ich zbyciu. I pod tym kątem został dobrany zespół profesjonalnych wykładowców i zakres omawianych tematów.

W pierwszej części dr Michał Feć z firmy COMPO Polska zaprezentował produkt do racjonalnego nawożenia nowo posadzonych sadów - Basacote Plus, jak i owocujących -Entec, działających niezawodnie nawet w niekorzystnych warunkach pogodowych. Następnie mgr Adam Paradowski z firmy AGRO-FRESH zaprezentował nowy produkt - 1-MCP-SmartFresh, pozwalający na dłuższe przechowywanie owoców oraz utrzyma-

nie ich dobrej jakości nawet po wyjęciu z chłodni, z czym obecnie są duże problemy, szczególnie w chłodniach bez kontrolowanej atmosfery. Z kolei dr Robert Kurlus z Katedry Sadownictwa AR w Poznaniu przedstawił wyniki doświadczeń prowadzonych w sadzie R-SGD Przybroda nad poprawą jakości owoców czereśni.

W drugiej części po przerwie na kawę, główny wykład spotkania wygłosił Erwin Mozer doradca sadowniczy z rejonu Jeziora Bodeńskiego, który na zaproszenie dr Jerzego Mazura odwiedził Przybrodę już po raz czwarty. Tym razem w swoim wystąpieniu omówił szczegółowo nową technologię uprawy czereśni pozwalającą uzyskać wysokie plony bardzo dobrej jakości. W swoim wykładzie uwzględnił też główne problemy ograniczające opłacalność, czyli ochronę przed ptakami, wiatrem, deszczem i gradem przy pomocy specjalnych osłon, bardzo popularnych w sadach nad Jeziorem Bodeńskim.

Szczególnym zainteresowaniem cieszył się praktyczny pokaz cięcia i formowania czereśni i jabłoni w sadzie przybrodzkim. Pan E. Mozer jak zawsze profesjonalnie i bardzo przystępnie prowadził pokaz akcentując wszystkie nowości. Była dyskusja, było dużo pytań na które prelegent cierpliwie odpowiadał, co spotkało się z uznaniem i zadowoleniem sadowników, którzy niechętnie opuszczali kwatery sadu dyskutując o problemach związanych z pokazem. W drodze powrotnej czekała na uczestników spotkania atrakcja - pieczenie kiełbasek przy ognisku. Tam nadal kontynuowano dyskusję, wymieniano poglądy i doświadczenia. Sadownicy patrząc



na kwitnące już morele z niepokojem zastanawiali się czy takie przyspieszenie wegetacji nie wpłynie ujemnie na ilość i jakość owoców (przymrozki).

W trakcie całego spotkania, a szczególnie w sadzie panowała bardzo miła wiosenna atmosfera. Liczny udział i żywe zainteresowanie świadczy o tym jak bardzo potrzebne było takie szkolenie. Z pewnością za rok dr J. Mazur znów wyjdzie naprzeciw oczekiwaniom sadowników i zaprosi ich na kolejne spotkanie do R-SGD Przybroda.

inż. Leszek Zawodni

O szybką beatyfikację i kanonizację

12 kwietnia Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Kiekrzu zorganizowało uroczystości z okazji 2 rocznicy śmierci Jana Pawła II. O godzinie 19.30 na



placu przyklasztornym – młodzież z Gimnazjum nr 67 w Poznaniu przedstawiła Wieczornicę z Janem Pawłem II. Następnie zebrani przeszli do ołtarza polowego, gdzie została odprawiona Msza Święta w intencji szybkiej beatyfikacji i kanonizacji Papieża Polaka. W uroczystości brali udział Wójt Gminy Bartosz Derech, Sekretarz Gminy Leszek Skrzypiński oraz radny

Wojciech Mazurek. W procesji z darami zanieśli oni pamiątkowy „Akt w hołdzie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II”. Po Mszy Św. uczestnicy przeszli do mostu Jana Pawła II, gdzie wysłuchali utworu muzycznego i złożyli przy pamiątkowym



fol. Kamila Marcinkowska

obelisku kwiaty i znicze.

Uroczystość przebiegała w atmosferze skupienia i modlitwy, uroku dodawały lampiony i świece przyniesione przez uczestników.

W naszej pamięci pozostaną prośby pielgrzymów na placu św. Piotra sprzed dwóch lat - „Santo subito” - „święty natychmiast”.

ms

Zapraszamy w dniach od 11 do 22 lipca br.

do udziału w pielgrzymce:

Śladami Matki Urszuli Ledóchowskiej

i św. Siostry Faustyny

do Kowna, Talina, Helsinek,

Sankt Petersburga, Wilna i Troki.

Informacje i zapisy pod nr telefonów:

061 848 26 98 (po godz. 20.00)

lub 502 656 898.

Organizator: Parafia pw. św. Michała Archaniola i Wniebowzięcia NMP w Kiekrzu.





Wizyta nauczyciela z Cypru

Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Rokietnicy uczestniczy w Programie *Socrates Comenius* obecnie występującym pod nazwą: „Uczenie się przez całe życie”. Jest to program, w którym oprócz nas biorą udział także szkoły partnerskie: z Anglii, Cypru, Francji i Szkocji. W ramach programu w dniach 19.03 – 23.03 gościł w naszej szkole nauczyciel z Cypru – Pan George Christodoulou. Podczas tych pięciu dni wymieniliśmy się swoimi tradycjami i doświadczeniami. Nauczaliśmy się tradycyjnych cypryjskich tańców, wolnego „Syrtos” i szybkiego „Sousta”, oba tańce składają się

z serii ośmiu kroków zmieniających się w rytm muzyki. Bardzo ciekawe okazały się gry prosto z Cypru. Poznaliśmy dwie z nich: „Lingri”, czyli wybijanie krótkiego kijka przy użyciu dłuższego – wygrywa ten kto najdalej wybiję kij; druga to „Ziziros” – a więc odpędzanie natrętnego owada. Pan Christodoulou zaznajomił nas także z dwiema angielskimi grami – „duck – goose game” i „tag”. Ogrom radości sprawiło uczniom przygotowywanie potrawy prosto z Cypru – zdradzimy tyl-



ko, że była bardzo smaczna. My także podzieliliśmy się naszymi tradycyjnymi tańcami: „Krakowiak” i „Walcerek”, potrawami: „pyry z gzikiem”, „szare kluchy z kapustą”, „bigos”, „pierogi ruskie” oraz grami: „gra w klasy” i „zabawa ze skanką”, z którą Pan Christodou-

lou doskonale sobie poradził. Nasz gość miał także okazję uczestniczyć w obchodach powitania wiosny, podczas których poznał naszą polską tradycję żegnania zimy – czyli topienia Marzanny. Pan George Christodoulou był gościem Wójta Bartosza Derecha i dzięki uprzejmości władz gminy podczas wycieczki poznał zalety, ciekawe miejsca i zarys historyczny Rokietnicy. Na stronie internetowej szkoły: www.sp-rokietnica.poznan.pl zainteresowani znajdą relację z wizyty wraz z galerią zdjęć.

*Iłona Śpiewak
Katarzyna Pohl*

Konkurs „Bajkowy świat”

21 marca 2007 roku nikt nie miał ochoty uciekać ze Szkoły Podstawowej w Rokietnicy, aby szukać wiosny. Pojawiła się ona na wesoło w krainie baśni.

Po wielu tygodniach poznawania bajek J. Tuwima, H.Ch. Andersena i J. Brzechwy, reprezentanci klas 0 – III walczyli o



miano najlepszych. Sala gimnastyczna zamieniła się w bajkowy świat. Uczestnicy zmierzyl się w następujących konkurencjach: rozwiązywali krzyżówki,

układali puzzle, odpowiadali na pytania i układali zdania z rozsypanek wyrazowych. Nie były to łatwe zadania, gdyż oprócz znajomości treści należało podać tytuł bajki. Walka o prym najlepszego wzbudziła wiele emocji również wśród nauczycieli. Barwnie przebrani uczestnicy dopingowali swoją drużynę śpiewem i oklaskami.

Podczas przerwy, gdy Szanowne Jury w składzie Teresa Wiecezorek, Jadwiga Waligóra-Halke, Barbara Krzyżaniak i Mariola Biegańska obradowało, kla-

sa III a zebrała się i szukała wiosny w „krasnodukowym przedstawieniu”.

Najlepszymi znawcami bajek okazali się uczniowie klasy IIa zajmując pierwsze miejsce, drugie miejsce zajęła klasa III b, a trzecie klasa I a. Zwycięzcy zostali nagrodzeni.

Gratulujemy wygranej i życzymy dalszych sukcesów w poznawaniu literatury dziecięcej!

*Małgorzata Dubas
Magdalena Tomczak
Elżbieta Skrzypczak*

Przepis na sukces!

Podsumowanie osiągnięć uczniów klas IV – VI w konkursach przedmiotowych w I półroczu 2006/2007

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. J. Brzechwy chętnie brali udział w wielu konkursach z j. polskiego, j. angielskiego, matematyki oraz plastycznych. Wszystkim laureatom etapu szkolnego na uroczystym apelu pani dyrektor, Ewa Kłosin oraz nauczyciele prowadzący wręczyli dyplomy i drobne upominki. Jak co roku dużą popularnością wśród dzieci cieszył się konkurs „Złota Żabka”. Laureatami etapu szkolnego z j. polskiego została Paulina Dukat, a z matematyki Natalia Wierzbicka, obydwie z kl. VI a. Do etapu rejonowego w „Wojewódzkim Konkursie Humanistycznym” zakwalifikowali się uczniowie klasy VIb: Martyna Jędruszyk, Bartosz Protasewicz. Najlepszą w szkole w „Wojewódzkim Konkursie Matematycznym – Przyrodniczym”

okazała się Julia Korytowska z klasy Va oraz uczennice VIa: Aleksandra Napierała, Jagoda Kaszyńska, Paulina Dukat. Doskonałych wyników można pogratulować uczniom biorącym udział w ogólnopolskim konkursie „Alfik Humanistyczny”: ósme miejsce w województwie zdobyła Jagoda Nowak z V a, czternaste – Michał Piechocki z V b. Wysokie pozycje zajęli również A. Napierała i J. Korytowska. Najwyższy wynik w klasach IV osiągnęła Daria Konarczyk. Z kolei w „Alfiku Matematycznym 2006” najlepszymi okazali się w grupie V-VI Julia Korytowska, w grupie III-IV Tomasz Bajon z IVc.

O tym, że języków obcych warto się uczyć, wiedzą wszyscy. Wielu sprawdziło znajomość języka angielskiego w „Multiteście 2006”. Na wyróżnienie zasłużyli w klasach V: Marianna Senkowska, M. Janeczek, Patryk Kulczyński, a w klasach VI: Anna



Nowak, P. Dukat oraz A. Napierała. Najlicniejsza grupa uczniów (aż 130) rozwijała swoje talenty plastyczne, biorąc udział w ogólnopolskiej kampanii społecznej „Bezpieczne dzieci na polskich drogach”. W eliminacjach szkolnych wyłoniono pięć osób, których prace zostały wysłane do Warszawy: P. Bartczak, M. Kłosin, K. Urbaniak z klasy VI a. Dyplomy otrzymali też uczestnicy konkursu plastycznego „Anioł i ja”.

Oprócz tego nauczyciele matematyki zorganizowali i przeprowadzili konkursy matematyczne. Mistrzami tabliczki mnożenia w konkursie dla klas IV zostali:

Filip Gadecki, Daria Konarczyk i J. Wrzeszcz, drugie miejsce zdobyli: T. Bajon, K. Krzyszkowiak oraz K. Michalicki. Trzecie miejsce zajął J. Wojciechowski. Mistrzem działań pamięciowych, przeprowadzonym w klasie IV c okazał się T. Bajon, na drugim miejscu F. Bachorz oraz J. Wrzeszcz.

O tym, że dzieci nie lubią czytać wiele się słyszy w mediach. Przeczy jednak tej opinii liczny udział dzieci w szkolnym konkursie czytelniczności – plastycznym „Magiczny świat Harry’ego Pottera”. Laureatami tego konkursu zostali: A. Napierała, J. Nowak, K. Krzyżaniak jak również D. Czerwińska.

Wszystkim uczestnikom, których nie sposób wymienić oraz laureatom, grono pedagogiczne jeszcze raz składa serdeczne gratulacje i życzy kolejnych sukcesów. Szczęściu trzeba wyjść na przeciw i nie bać się próbować swoich sił w następnych wyzwaniami, bo garść umiejętności i wiedzy oraz szczypta szczęścia to właśnie przepis na sukces!

Iłona Speina

Wojewódzki konkurs chemiczny w Rokietnicy

W lutym w naszym gimnazjum odbył się etap rejonowy Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego. W konkursie wzięło udział 21 uczniów z 15 szkół. Ze wszystkich stron naszego powiatu, zjechali uczniowie gimnazjów, aby zaprezentować swoją wiedzę i umiejętności w dziedzinie chemii. Okazało się, że mieli czym się pochwalić. Zaprezentowali bardzo wysoki poziom. Do etapu wojewódzkiego zakwalifikowało się ośmioro uczniów. Podczas trwania konkursu panowała bardzo przyjazna atmosfera.

Gdy „młodzi chemicy” zmagali się z rozwiązywaniem wcale nie łatwego testu, nauczyciele chemii wymieniali, jakże cenne w naszym zawodzie doświadczenia i uwagi.

Po ogłoszeniu wyników uczestnicy konkursu, jak to w takiej sytuacji bywa rozjechali się do domów w różnych nastrojach, ale na pewno ze świadomością, że dali z siebie wszystko, a to jest przecież najważniejsze.

Przewodnicząca Komisji Rejonowej Wojewódzkiego Konkursu Chemicznego Ewa Piszora - nauczyciel chemii



Pierwszy dzień wiosny

21 marca w naszej szkole obchodziliśmy pierwszy dzień wiosny. Odbyły się konkursy: na najpiękniejszą pisanekę, najoryginalniejsze przebranie, najlepszy makijaż oraz najciekawszą fryzurę. Naszym uczniom nie brakowało fantazji. Każda klasa przygotowała piękne stroje i pisanekę. Niektóre wielkanocne jaja były wykonane na papierze lub miały charakter tradycyjnych pisanek. Najbardziej podobały się jednak żywe pisaneki w tej roli szczególnie wyróżnił

się K. Misiuta). W rywalizacji na najciekawszy strój wygrała M. Bartnik. W formie konkursowej przebiegało również karaoke. Każda klasa chciała się pochwalić piosenkarskimi talentami. Odwagi wszystkim dodał brawurowym występem A. Węcka. Największą furorę wzbudziły jednak dziewczęta z IIIa. Do zabawy udało się wciągnąć także na-



uczycieli. Występ p. Licenowicz, p. Dyrektor i p. Wanata wzbudził prawdziwą sensację. Mamy nadzieję, że ten dzień pozostanie na długo w pamięci

i nasi uczniowie będą do niego wracać nawet po opuszczeniu szkolnych murów.

W. Adamska, M. Łukasiewicz – uczennice Ib

Wizyta Pana Wójta w Gimnazjum

W przededniu rozpoczęcia przerwy w zajęciach szkolnych z powodu Świąt Wielkiejnocy uczniowie klas III oraz przedstawiciele samorządu szkolnego Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy gościli w swojej szkole pana Wójta gminy -Barosz Derecha. Młodzież wyraziła chęć spotkania z młodym przedstawicielem lokalnych władz. Zaistniała chęć pytania Wójta o sprawy ważne dla naszej młodzieży, i to nie tylko te dotyczące szkoły, ale także codziennego życia w gminie i planów na przyszłość. Wójt spokojnie i bardzo rzeczowo odpowiadał na pytania uczniów gimnazjum, rozwiewając pewne niepokoje, uspokajając, że codzienne, nawet drobne problemy, z którymi borykają się i młodszy i starsi obywatele nie są mu obce i ma pewne plany, jak większość z nich rozwiązać. Uczniowie dopypywali się o przyszłość swojego gimnazjum (otrzymali odpowiedź Wójta, że nie zamierza on

szkoły likwidować), czy gmina stara się o dofinansowywanie ze źródeł zewnętrznych (pozytywna odpowiedź), czystość w gminie (która też spędza sen z powiek Wójta), plany co do budowy nowych obiektów sportowo- rekreacyjnych (istnieją konkretne, wygląda na to, że budowa hali sportowo- rekreacyjnej jest jednym z głównych założeń Pana Derecha). Zdarzały się też pytania bardziej osobiste- dlaczego w tak młodym wieku odważył się zajmować profesjonalnie polityką. Spotkanie trwało ponad godzinę i było bardzo ciekawe dla uczniów gimnazjum, ale mamy nadzieję, że również dla Wójta, który w ten sposób mógł lepiej poznać potrzeby i problemy młodzieży i w ten sposób jeszcze bardziej przybliżyć swoje plany do potrzeb przyszłości Gminy Rokietnica ;)))

Anna Tylczyńska

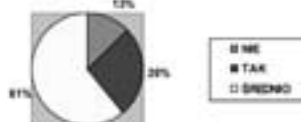
P.S. Wnioski z przeprowadzonego spotkania posłużą jako materiał dotyczący życia młodzieży w naszej szkole i gminie dla potrzeb programu Sokrates Comenius.

Forum młodzieżowe

W kwietniu uczniowie trzech klas Gimnazjum im. Noblistów w Rokietnicy w ramach unijnego projektu Sokrates Comenius „Od działań lokalnych do współpracy europejskiej” opracowali i przeprowadzili wśród młodzieży uczęszczającej do rokietnickich szkół ankietę badającą poglądy swoich rówieśników. Odpowiedzi, które uzyskaliśmy pozwalają na wyciągnięcie ciekawych wniosków na tematy, które mogą być interesujące nie tylko dla młodych ludzi. Pozwolimy sobie na prezentację wybranych, ciekawszych pytań i odpowiedzi.

Ankieta przeprowadzona wśród 150 przedstawicieli młodzieży od lat 13 do 20. Zapytaliśmy uczestników badania:

„Czy podoba im się nasza gmina?”



Tylko osiemnaście osób odpowiedziało zdecydowanie negatywnie na to pytanie, z czego trzynaście to osiemnastolatki nie mieszkające w gminie.

„Czy w przyszłości będziesz chciał mieszkać na terenie naszej gminy?”

64 osoby - odpowiedzi „TAK”
86 osób - odpowiedzi „NIE”
Wskazywane uzasadnienia wyboru Rokietnicy:

- ✓ tutaj jest moja rodzina i groby bliskich,
 - ✓ mam tu przyjaciół,
 - ✓ okolica jest cicha i spokojna,
 - ✓ jest tu bezpieczniej niż w mieście,
 - ✓ to jest moja wieś i moja rzeczywistość.
- Wskazywane uzasadnienia chęci opuszczenia Rokietnicy:
- ✓ chcę wyjechać z kraju,
 - ✓ chcę mieszkać w mieście, bo łatwiej tam o pracę,
 - ✓ chcę poznać inne miejsca.

Poprosiliśmy ankietowanych o znalezienie zalet naszej gminy. Najczęściej padały odpowiedzi, że Rokietnica to spokojne, bezpieczne miejsce, obfitujące

w tereny zielone, położone w niedalekiej odległości od Poznania. Badani dostrzegli zalety trzech szkół na różnych poziomach znajdujących się w pobliżu siebie. Kilkunastu uczniów Zespołu Szkół im. J. i W. Zamoyskich jako pozytywną stronę miejscowości wskazali własną szkołę co jest wnioskiem nader optymistycznym. Smuci jednak fakt, że aż 39% zapytanych uczniów nie umiało znaleźć żadnej zalety naszej miejscowości.

Uczniowie opracowujący ankietę zadali pytanie:

„Co chciałbyś zmienić w naszej miejscowości?”

Kolejność odpowiedzi:

1. Dokończyć halę sportową.
2. Stworzyć miejsce do wypo-

czynku i spotkań młodzieży.

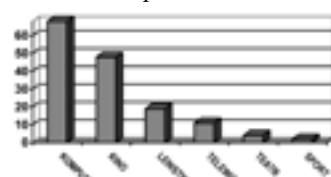
3. Wybudować boisko.
4. Wybudować więcej chodników.
5. Zorganizować większą ilość połączeń komunikacyjnych.

Z całej ankiety jak i tychże odpowiedzi można wysnuć wniosek, że młodzieży dolega mała oferta miejscowości pod względem zapewnienia młodym ludziom różnych form spędzania wolnego czasu. Uczniowie pisali, że jedyną rozrywką bywa niedzielny spacer na cmentarz, chcieli utworzenia miejsc z dostępem do Internetu, więcej zajęć pozalekcyjnych w szkołach.

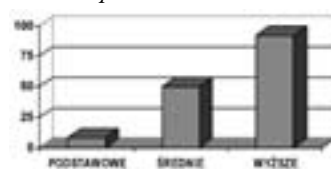
Istotną częścią ankiety były pytania, które pozwalają lepiej poznać możliwości i preferen-

cje młodzieży. Przedstawiamy poniżej odpowiedzi, które rysują obraz przeciętnego „statystycznego” młodego człowieka z naszej miejscowości.

„Co wybierzesz?”



„Jakie chcesz zdobyć wykształcenie?”



Z całości badania wyłania się pozytywny obraz młodego człowieka, który nie boi się wypowiadać własnej opinii, sam chce mieć wpływ na rzeczywistość, jaką go otacza. Wydaje się, że młodzież jest aż nadto krytyczna, co nie znaczy, że należy lekceważyć jej zdanie.

Zapraszamy już wkrótce na zapoznanie się z całością opracowanej ankiety na naszej stronie internetowej.

Małgorzata Gorzejewska



przedszkole

WIOSENNY KONCERT

30 marca 2007 r. w stołowie Zespołu Szkół w Rokietnicy odbył się WIOSENNY KONCERT. Imprezę zorganizowało Stowarzyszenie „Dziociom Radość” działające przy Przedszkolu „Bajeczka” w Rokietnicy. Na koncercie swoje artystyczne umiejętności zaprezentowały dzieci 4,5,6-letnie z „Bajeczki”, dzieci ze Szkoły Podstawowej w Rokietnicy oraz ze Szkoły Podstawowej nr 28 w Poznaniu. Po przedstawieniu każde dziecko otrzymało niewielki upominek.

Dziociom składamy gratulacje za wspaniałe występy, a wy-

chowawcom podziękowania za wyobraźnię, trud i inwencję twórczą. Dziękujemy Paniom: I. Olejniczak, mgr M. Cierpi-kowskiej, mgr B. Krajewskiej, mgr A. Orzechowskiej, mgr K. Krawiec, L. Trybuś, mgr M. Dubas, mgr M. Wolskiej.

Tego typu spotkanie jest okazją do zaprezentowania umiejętności dzieci szerszej publiczności, uczy odwagi wystąpienia i współdziałania w grupie, integruje społeczność lokalną. Już dziś zapraszamy do udziału dzieci z różnych placówek edukacyjnych w naszych następnych przedsięwzięciach.

A. Krzyśko

Zdjęcia do artykułu na okładce

Świąteczne śniadanie w „Bajeczce”

Po raz kolejny przedszkolaki z „Bajeczki” w uroczysty sposób przygotowały się do Świąt Wielkanocnych. We środę 4 kwietnia 2007 śniadanie przedszkolne wyglądało nieco inaczej niż zwykle: uroczyste ubrane dzieci zasiadły o godz. 9:00 do przystrojonych stołów. W każdej sali na świątecznych obrusach znalazły się tradycyjne potrawy, np. babeczka, biała kielbasa, szynka, jajko, jarzynowa sałatka, mazurki. Po tym wyjątkowym posiłku dzieci czekała wielka niespo-



dzianka, nasze przedszkole odwiedził „prawdziwy” zając. Przywiezionych przez niego upominków było tak wiele, że zając wjeżdżał do sal przedszkolnych z taczką! Puszysty gość wzbudził wiele sympatii dzieci i otrzymał zaproszenie do wszystkich domów przedszkolaków.

A. Krzyśko

Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich

Szkolenie zawodowe

Ważnym elementem kształcenia zawodowego jest poznanie zawodu w bezpośrednim kontakcie. Taką okazję stwarzają m.in. wycieczki dydaktyczne oraz praktyki zawodowe. W marcu uczniowie kl. II, III i IV technikum w zawodzie hotelarz zapoznali się w trakcie wycieczki z systemem działania nowoczesnego obiektu hotelarskiego – hotelem Sheraton w Poznaniu. Był to pierwszy kontakt przyszłych hotelarzy z nowo otwartym obiektem.

Zespół Szkół w Rokietnicy nawiązał współpracę z hotelem Sheraton w zakresie szkolenia praktycznego i praktyk zawodowych. Już od pod koniec maja pierwsze grupy rozpoczną w tym hotelu praktyki

wakacyjne w zakresie służby piętra oraz gastronomii.

Nie tylko hotelarzy czekają praktyki wakacyjne. Praktyczne umiejętności zdobywać będą również uczniowie technikum w zawodzie ogrodnik. W Zakładzie Doświadczalnym Polskiej Akademii Nauk w Kórniku będą poznawać szkol-karstwo ozdobne i sadownicze. Praktyka w Kórniku to również okazja do poznania dendrologicznej kolekcji Arboretum Kórnickiego oraz siedziby patronów szkoły.

Powitanie wiosny

Co prawda pierwszy dzień wiosny przyniósł raczej zimową pogodę, ale nie przeszkodziło to w aktywnym powita-

niu wiosny. W ogólnoszkolnym turnieju piłki nożnej wzięło pięć drużyn. Wygrała drużyna „Dary losu” w składzie: J. Kryński, P. Maksymiuk, B. Pyrka i A. Jankowski.

Wycieczka do Berlina.

28 marca odbyła się międzyklasowa wycieczka do Berlina zorganizowana przez koło języka niemieckiego „Deutsch”. Poznanie stolicy Niemiec obejmowało min. Reichstag, Bramę Brandenburską, pomnik ofiar Holocaustu, pozostałości Muru Berlińskiego oraz nowe części miasta. Wielu wrażeń dostarczyło zwiedzanie Muzeum Techniki. Dzięki interaktywnej części ekspozycji można było dogłębnie poznać



tajemnice fizyki. Duże wrażenie wywołały ekspozycje urządzeń technicznych pozwalające prześledzić ich rozwój na przestrzeni wieków, np. statki, samoloty.

XXII Bieg H. Brauna

W sobotę 31 marca uczniowie Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi w Napachaniu świętowali 92 urodziny Henryka Brauna - znanego polskiego sportowca. Impreza odbyła się nad Jeziorem Maltańskim. Rozegrano bieg Główny (10.8 km), Popularny (5.4 km) oraz biegi młodzieżowe (2 km). Naszą szkołę reprezentowali: Magdalena Biber, Katarzyna i Andrzej Brych-Kadziński (klasa III), Arek Szala (II) oraz pierwszoklasiści: Tomasz Wawrzyńczak, Marcin Michalak, Mateusz Miarka. Duży sukces odnieśli nasi chłopcy, którzy w biegu młodzieżowym zajęli 2. (Marcin Michalak) 4. (Mateusz Miarka) i 5. (Tomasz Wawrzyńczak) miejsce. W biegu popu-

larnym piszący te słowa miał przyjemność pobiec ze swoimi czterema uczniami i dwiema uczennicami. Wszyscy dobiegli do mety, twierdząc, że obiec Małtę jest bardzo przyjemnie.

Wojciech Brych-Kadziński



Non omnis moriar*-

To co we mnie niezniszczalne,

Teraz staje twarzą w twarz z tym, który Jest!

Jan Paweł II, Sąd [w:] Tryptyk Rzymski

* Nie wszystek umrę

2 kwietnia w drugą rocznicę śmierci Naszego Papieża wszyscy uczniowie i nauczyciele Gimnazjum w Napachaniu uczestniczyli w krótkim i refleksyjnym apelu przygotowanym przez Samorząd Uczniowski. Gimnazjaliści recytowali poemat Jana Pawła II, przypomnieli jego słowa i nauczanie w obronie życia oraz zaśpiewali ulubioną pieśń Papieża - Barkę.

*Opiekun Samorządu
Uczniowskiego Magdalena
Tomkowiak*



Sukces naszych uczniów w Konkursie Sprawności Językowej

30 marca troje uczniów Gimnazjum z Napachania uczestniczyło w Konkursie Sprawności Językowej w Komornikach. Byli to Katarzyna Brych-Kadzińska, Katarzyna Sokulska i Bartosz Lota. Odbijający się od wielu lat konkurs bada sprawność uczniów w posługiwaniu się polszczyzną w różnych sytuacjach komunikacyjnych. Rywalizacja przebiega w dwóch etapach: indywidualnym i zespołowym. I właśnie w tej drugiej konkurencji nasi uczniowie zdobyli pierwsze miejsce. Gimnazjaliści przygotowali plakat-prezentację dotyczącą



obzędów, zwyczajów i przesądów związanych z zawarciem małżeństwa. Stworzyli bardzo oryginalny poradnik dla nowożeńców. Szalę zwycię-

stwa przeważała prezentacja plakatu przez Kasię Brych-Kadzińską. W uzasadnieniu werdyktu komisji konkursowej usłyszeliśmy, że była ona pod wrażeniem umiejętności językowych, retorycznych naszej uczennicy. Całej trójce gorąco dziękuję za dostarczenie wielu emocji i pełne zaangażowania reprezentowanie Napachania.

Magdalena Tomkowiak

Pierwszy Dzień Wiosny

21 marca z okazji pierwszego dnia wiosny wybraliśmy się całą szkołą do „Kinopolis” na film „Niewygodna prawda”. Jeszcze w szkole Samorząd Uczniowski rozstrzygnął pierwszy wiosenny konkurs: każdy, kto miał na sobie coś zielonego, otrzymywał czekoladę. Na korytarzu zobaczyliśmy także pannę Marzannę wykonaną przez kilku uczniów. Tego dnia do szkoły przyszliśmy przed 9, po konkursie wyruszyliśmy dwoma autokarami do kina w Poznaniu. Na miejscu byliśmy około 10. Okazało się, że do seansu pozostało jeszcze trochę czasu, ale my się nie nudziliśmy – chodziliśmy po kinie, wygłupialiśmy się.

Film „Niewygodna prawda” dotyczy problemu globalnego ocieplenia. All Gore opowiada w nim, czym grozi dalsze zwiększanie stężenia dwutlenku węgla w powietrzu. Globalne ocieplenie może doprowadzić do roztopienia lodowców i zatopienia nisko położonych terenów oraz nasilania się wielu anomalii w przyrodzie i pogodzie. Niektóre z nich już są dostrzegalne i dają się we znaki ludziom.

Myślę, że wszyscy wzięli sobie problem naszej planety do serca. Wcześniej nie zdawaliśmy sobie sprawy z istniejących zagrożeń.

Wycieczkę zorganizowała i koordynowała nauczycielka biologii - Danuta Dymaczewska. Uczniowie Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi w Napachaniu -

*Maciej Kryk, Tomasz Kurczaba,
Łukasz Krzyżko*

Wagary kontrolowane



W oczekiwaniu na seans.



Humory nam dopisywały...



Zapasy po pachy... ;)



Wyjście z kina.



W Przybrodzie zakasali rękawy

Mieszkańcy Przybrody, po ostatnich wyborach sołeckich, z dużym impetem przystąpili do działania. Po pierwsze, na zwołanym przez sołtysa zebraniu, podjęli aż cztery uchwały, porządkujące funkcjonowanie sołectwa. Decyzją mieszkańców powołano dwie stałe komisje- Komisję ds. Dzieci, Młodzieży, Kultury i Sportu oraz Komisję ds. Porządku i Czystości. Ustalono kalendarz imprez na terenie Sołectwa,



Sołtys Magdalena Jujeczka

PRZYBRODA

a także nową lokalizację gablotki informacyjnej. Przybrodzianie od teorii szybko przeszli do czynu i w ciągu kilku dni, panowie z Komisji ds. Porządku, I. Marciniak i M. Pietrzak, przenieśli gablotkę, z dość niefortunnego dotychczas miejsca, do zdecydowanie bardziej uczęszczanego czyli przy sklepie pana J. Kryka. Po drugie, od dłuższego czasu, trwają intensywne prace oczyszczania poboczy z krzewów i zarośli wzdłuż drogi powiatowej do Kokoszczyzna. Jest to odcinek bardzo ruchliwy (trasa prowadzi przez Kokoszczyzn do Tarnowa Podgórnego, a dla niektórych jeszcze dalej), a niestety od lat nie porządkowany, zarośnięty, ograniczający widoczność i stanowiący wysypisko śmieci. Przed mieszkańcami jeszcze sporo pracy i tej ciężkiej i tej przyjemnej ale najważniejsze, że się chce.

Magdalena Jujeczka

Tel. 0399 092 205 Tel. 061-81-44-850



Po wycięciu krzewów na drodze do Kokoszczyzna wreszcie widać zakręt.

Jak co roku, okres przygotowań do świąt Wielkiej Nocy był okresem wzmożonych porządków nie tylko w domach, ale także na posesjach, działkach, terenach rekreacyjnych i handlowych. Pozytywnie oceniam działania mieszkańców naszego sołectwa. Generalnie większość mieszkańców Mrowina, Cerekwicy czy Osiedla Zmysłowo, starała się nadać swoim terenom świątecznego blasku. Marzy mi się, aby te miejscowości nie tylko z okazji świąt były czyste i posprzątane, a trawniki czy żywopłoty wypielęgnowane i przycięte. Starajmy się, aby otoczenie naszych domów miało taki wygląd każdego dnia, by było coraz piękniejsze.

Oczywiście, cały czas jest wiele do zrobienia. Należy naprawiać jezdnie i chodniki, dotrzeć do osób, których tak naprawdę mało obchodzi estetyka otoczenia i nie czują się częścią naszej społeczności, szczególnie do młodzieży, której niekiedy przeszkadzają szyby w wiatach przystankowych. Poszanowanie zieleni i przyjaznej nam infrastruktury (ławki, tablice informacyjne, lampy oświetleniowe itd.) to chyba kanon, którego nikomu nie trzeba przypominać.

Przykład właściwego postępowania muszą dawać dorośli. Uważam, że wspólnymi siłami możemy sprawić, iż nasze miejscowości będą ładne, czyste i przyjazne mieszkającym tutaj ludziom.

Sołtys Róża Lubka



Sołtys Róża Lubka

MROWINO CEREKWICA

Podziękowanie

Sołtys i Rada Sołecka sołectwa Rokietnica składają serdeczne podziękowania Panu Arturowi Lisiakowi, właścicielowi cukierni „U Kamilka”, Panu Piotrowi Łakomemu, właścicielowi Piekarni w Rokietnicy oraz wszystkim innym sponsorom za podarowanie wyrobów potrzebującym mieszkańcom sołectwa. Dar Państwa uświetnił Święta Wielkanocne w wielu rodzinach. Dziękujemy również Paniom, które brały udział w konkursie „Stół Wielkanocny Pięknie Nakryty”.



Sołtys Józef Fudala

ROKIETNICA

Dziękujemy
*Józef Fudala – sołtys i Rada Sołecka
Sołectwa Rokietnica*



Podarowane wypieki

Sprostowanie

W numerze 3/2007 Rokickich Wiadomości podaliśmy błędnie imię sołtysa Rokietnicy – sołtysiem jest Pan Józef Fudala. Błędnie również został podany skład Rady Sołeckiej Żydowo-Rostworowo. W jej skład wchodzi:

- Irena Spochaczyk
- Roman Wasiewicz
- Stanisław Czechowski
- Błażej Słomianowski
- Mariola Fiksa
- Jacek Kuligowski

Za zaistniałe pomyłki przepraszamy.

Redakcja

W świątecznym nastroju

wydarzenia KULTURALNE



W Niedzielę Palmową mieszkanki Gminy Rokietnica sołectw Kiekrz - Pawłowice, Rokietnica i Żydowo-Rostworowo przygotowały stoły wielkanocne, uczestnicząc w konkursie- pokazie "Stół Wielkanocny pięknie nakręty". Było co podziwiać.



Stół sołectwa Rokietnica



Stół sołectwa Kiekrz-Pawłowice

Pragnę bardzo serdecznie podziękować Sołtysom: Pani Gabrieli Dworek, Panom Wiesławowi Dziamskiemu i Józefowi Fudali oraz Paniom: Zofii Jeziornej, Wandzie Ko-

ralewskiej, Jadwidze Starzonek, Anisławie Giera, Małgorzacie Pawłowicz, Joannie Połącarz,

Małgorzacie Szamańskiej, Grażynie Fudala, Halinie Fudala, Krystynie Matysiak, Barbarze Kortus, Elżbiecie Weneckiej, Ewie Mazurek, Krystynie Dziezdzic, Irenie Spochaczyk, Marii Dworek, Stanisławie Kuligowskiej, Jadwidze Piwowarczyk, Renacie Zmudzinskiej, Hannie Majer, Marii Matuszek, Elżbiecie Suchomskiej, Teresie Dziarskiej, Marii Jolancie Matuszek, Barbarze Dziarskiej, Edycie Musiał, Marii Dziarskiej, Irenie Malickiej za ogromny wkład pracy włożony w przygotowanie stołów.

Wręczenie nagród odbyło się 23.04.2007 roku

Jadwiga Waligóra-Halke



Stół sołectwa Żydowo



Stół na Prima Aprilis

Konkurs na pisanki



Na konkurs ogłoszony przez Gminny Ośrodek Kultury w Rokietnicy na „Pisanek Wielkanocną” dostarczono 78 prac. Najmłodszy uczestnik konkursu miał 5 lat, a najstarszy 13 lat. Komisja wybrała 30 najpiękniejszych pisanek (miała bardzo trudne zadanie) i przyznała uczestnikom nagrody. Wystawa wszystkich prac odbyła się dnia 1 kwietnia w Ośrodku Kultury i dnia 5 kwietnia w Urzędzie Gminy.

Ploteczki z biblioteczki

Lekcja Biblioteczna 02.04.2007



2.04.2007 klasa I ze Szkoły Podstawowej w Rokietnicy wraz z wychowawczynią Panią Elżbietą Skrzypczak odwiedziła naszą Bibliotekę. Lekcja biblioteczna nosiła tytuł „W Skarbnicy Wiedzy”. Dzieci dowiedziały się ciekawych informacji związanych z

drogą książki od chwili jej zakupu do momentu wypożyczenia, a także zapoznały się z regulaminem wypożyczalni i nowym systemem komputerowym. Na koniec dzieci wysłuchały bajki pt: „Podróże Guliwera”.

Lekcja Biblioteczna 26.03.2007



Dnia 26.03.07 Bibliotekę Gminną odwiedziła grupa dzieci z klasy „0” Szkoły Podstawowej w Rokietnicy wraz z wychowawczynią Panią Magdaleną Tomczak. Dzieci wysłuchały ciekawej lekcji na temat Wiosny: bawiły się, śpiewały wiosenne piosenki, brały udział w zgadywankach, kalamburach, quizach.



Żeglarski sezon 2007 rozpoczęty

PSKC oraz ŻŁKS Kiekrz organizują w dniach 11 – 13.05 regaty żeglarskie pod nazwą Poznański Puchar Klasy Cadet, które jednocześnie są eliminacją do olimpiady młodzieży, mistrzostw świata, które odbędą się w Wielkiej Brytanii, a także jedną z czterech zaplanowanych w roku 2007 edycji Pucharu Europy Centralnej. Zawody gromadzą na starcie dzieci i młodzież w wieku do 17 lat z Polski, Czech, Niemiec i Węgier. Spodziewamy się, że w zawodach weźmie udział około 200 uczestników. Pragniemy nadmienić, że zwycięzca ubiegłorocznej edycji została załoga reprezentująca ŻŁKS Kiekrz. Impreza ta, będzie największą, poza mistrzostwami świata imprezą żeglarską tej klasy w Europie. Organizatorzy zawodów, czyli ŻŁKS oraz rodzice poznańskich zawodników dołożyli wszelkich starań, by miały one wspaniałą oprawę – zaplanowano pokazy lotnicze, orkiestrę wojskową, piknik żeglarski itp.



Sezon 2007 rozpoczęliśmy już w styczniu pracą nad sprzętem i wkuwaniem teorii. Szymon i Natalia Wierzbicy są sternikami, od tego roku tworzą dwie nowe załogi. Szymon pływa z Krystianem Dziubińskim z Chodzieży, a

Natalia pływa z Filadelfią Bachorz z Napachania. Ten rok zapowiada się nie mniej emocjonująco jak poprzedni. Rozpoczęliśmy kwietniowym zgrupowaniem we Włoszech nad jeziorem Garda. Prosto z Włoch pojechaliśmy do Rybnika, gdzie odbywało się zgrupowanie kadry Polski. Trenowaliśmy i testowaliśmy nowy sprzęt. Zgrupowanie skończyło się regatami. Teraz trenujemy na naszym jeziorze w Kiekrzu, gdzie przygotowujemy się do naszych wielkich regat. W tym roku będziemy na zawodach w Kiekrzu, Pucku, Mielenie, Olsztynie, Górkach Zachodnich walczyć o nominacje do mistrzostw świata i olimpiady młodzieży, która odbędzie się w Szczecinie na jeziorze Dąbie. Nie będzie łatwo, ale obiecujemy, że damy z siebie wszystko. W następnych numerach *Rokickich Wiadomości* będę Was informował co nowego u żeglarzy, o ich sukcesach, a także problemach.

Tomek Wierzbicki



Przedstawiamy skład drużyny JUNIORÓW MŁODSZYCH:

Górny rząd od lewej: Marek Kliszkowiak – trener, Ernest Nowak, Filip Bukiewicz, Sławomir Broda, Tomasz Krauze, Marcin Mucha, Piotr Jujeczka, P. Raś – opiekun zespołu, Józef Rzepka – prezes

Dolny rząd od lewej: Roger Raś, Łukasz Rewers, Maciej Matysiak, Sławomir Słowy, Marzena Lewandowska – obsługa medyczna, Paul Raś, Patryk Kowalewski, Adam Krauze, Dawid Rewers

Brak na zdjęciu: Tomasz Rzepka, Patryk Oleszczuk, Krzysztof Kowalewski, Jakub Mańczak, Szymon Kubicki.

SUKCESY SIATKARSKIE

Siatkówka staje się sportem coraz popularniejszym dzięki sukcesom kobiecej i męskiej reprezentacji Polski. Ich śladami starają się podążać uczniowie gimnazjum w Rokietnicy. Chłopcy wzięli udział w rozgrywkach szkolnych organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy. W turnieju półfinałowym w Przeźmierowie zajęli bezapelacyjnie I miejsce, pozostawiając w pokonanym polu drużynę z Kleszczewa, Przeźmierowa i Suchego Lasu oraz awansując do finału w Murowaną Goślinie. Drużyna chłopców wystąpiła w składzie: Marcin Mucha, Sławomir Broda, Mateusz Domża, Tomasz Konopczyński, Patryk Poleszczuk, Tomasz Rzepka, Szymon Ryster, Jakub Speina, Przemysław Nosal, Arkadiusz Niemier. W finale ostatecznie zajęli IV miejsce.

Również dziewczęta startowały w tych samych rozgrywkach w półfinale, rozgrywanych w Tarnowie Podgórnym. Zajęły II miejsce przegrywając pechowo z gospodyniami turnieju 1:2. „Odbiły” sobie tę porażkę w rozgrywkach Międzypowiatowej Ligi Siatkówki Dziewcząt. Uczestniczą w tych rozgrywkach od ubiegłego roku – czyli jest to już drugi sezon. W poprzedniej edycji zajęły drugie miejsce. Natomiast w tym roku po sezonie zasadniczym zajmują III miejsce. 21.04.br. w hali Gimnazjum im. Herberta we Wronkach odbędzie się turniej finałowy *play off*, w którym nasze dziewczęta będą walczyły o I miejsce z drużynami z Chrzypskiej, Szamotuł oraz Wroniek. Początek turnieju o

godz. 10.00. Oto wyniki w rozgrywkach: Międzychód – Rokietnica 2:1 (25:20, 14:25, 15:13), Rokietnica – Chrzypsko 1:2 (25:23, 20:25, 13:15); Pniewy – Rokietnica 0:2 (22:25, 21:25); Rokietnica – Szamotuły I 1:2 (25:10, 17:25, 13:15); Buk – Rokietnica 0:2 (17:25, 20:25); Rokietnica – Szamotuły II 2:0 (25:9, 25:12); Wronki – Rokietnica 1:2 (25:16, 15:25, 8:15); Grzbieńsko – Rokietnica 0:2 (13:25, 14:25); Rokietnica – Tarnowo Podgórne 2:0 (25:16, 25:20); Rokietnica – Otorowo 2:0 (25:12, 25:21); Duszniki – Rokietnica 0:2 (9:25, 12:25) Poniżej tabela z wynikami najlepszych drużyn. Startowało w rozgrywkach 12 drużyn.

opr. Piotr Paupa

MIJESCE	NAZWA DRUŻYNY	MECZE	PUNKTY	SETY	MAŁE PUNKTY
1.	Chrzypsko Wielkie	11	20	20:3	543:347
2.	Szamotuły I	11	18	19:5	541:429
3.	Rokietnica	11	16	19:7	580:447
4.	Wronki	11	14	16:9	536:451
5.	Pniewy	11	14	14:10	533:457
6.	Tarnowo Podgórne	11	12	13:11	452:436
7.	Otorowo	11	10	12:13	496:521

Światowej sławy tenor Piotr Beczała na polu golfowym w Bytkowie

Na Polu Golfowym w Bytkowie sezon w pełni. Słońce grzeje, ptaki śpiewają, powietrze pachnie skoszoną trawą, a golfiści ruszają w bój...



Otwarcie nowego sezonu nastąpiło 1 kwietnia br., kiedy to odbył się pierwszy turniej - Dzień Kapitana. W kategorii mężczyzn zwyciężył Adam Michańków, a spośród kobiet najlepsza była Beata Łozińska. Równie udany - mimo kapryśnej aury - był Turniej Wielkanocny w drugi dzień Świąt. Statuetka zwycięzcy powędrowała do Krzysztofa Jakubca.

W niedzielę 15 kwietnia miał miejsce kolejny klubowy turniej golfowy - Turniej Przyjaciół MC-KOLT TOUR. Ponad 60-ciu graczy konkurowało w zaciętej rywalizacji. Absolutnie wyjątkowym uczestnikiem był światowej sławy tenor Piotr Beczała. Udowodnił, że nie tylko świetnie śpiewa, ale jest wspaniałym golfistą. Zwyciężył w kategorii netto

W Bytkowie przez cały sezon odbędzie się mnóstwo Turniejów. 29-go kwietnia odbędzie się *Bytkowo Open* o Puchar Prezesa Radia Merkur pod Patronatem Wójta Gminy Rokietnica.

Oплата za grę na Małym Polu (Akademia) - 25 zł/dzień- nie stanowi bariery finansowej nawet dla mniej zasobnych portfeli. Więc czemu by nie spróbować?

Na zdrowie

Tajemnice wzrastania

Tato! Mam dopiero 16 lat i już jestem wyższy od ciebie, a siostra wyższa od mamy! Dlaczego? Jak to się dzieje? Takie pytania mogą padać często i często nie umiemy udzielić prawidłowej odpowiedzi. Obserwując zbiorowiska ludzi w różnym wieku na ulicach, przystankach lub w kościele już gołym okiem widać, że młodzi są wyraźnie wyżsi od starszych, a wyraźniejsza różnica jest zauważalna pomiędzy dziadkami i wnukami. Czy zatem już w nieodległej przyszłości będziemy społeczeństwem 2. metrowców? Czy w związku z tym nieodzowne będzie powiększanie drzwi lub łóżek?

Spokojnie! Bez paniki. Opisane wyżej zjawisko przemian cech morfologicznych ludzkiej populacji jest obserwowane wnikliwie już od XIX wieku przez lekarzy i antropologów. Naukowcy mówią o: zmianach pokoleniowych, międzypokoleniowych, tendencji zmian, zmienności czasowej, zmianach okresowych. Anglicy nazywają - *secular trend* /trend sekularny/ Niemcy - *zeitliche Wendlung*, Rosjanie - *wiekowa tendencja*. Te międzypokoleniowe, fenotypowe zmiany niektórych właściwości biologicznych zachodzące od początku istnienia ludzkiego gatunku, przejawiają się najczęściej procesem wysokorostu, zwiększaniem masy ciała, smukleniem sylwetki, przyspieszaniem rozwoju ontogenetycznego /akceleracji/ lub opóźnienia /retardacji/ procesów starzenia. Zjawiska te w pewnych okresach dziejowych mogą podlegać fluktuacjom. Głównym determinantem tych przemian międzypokoleniowych są warunki środowiskowe i ekonomiczne. Postęp technologiczny - ekonomiczny sprawił, że kryteria selekcji osobniczej uległy zasadniczej zmianie. Dawniej warunkiem przeżycia i prawidłowego rozwoju fizycznego było zdobycie pożywienia dla siebie i wyżywienie rodziny. Obecnie szeroka możliwość zdobycia środków żywnościowych nie jest bezpośrednio

związana z wysokością i masą ciała, ani z motorycznością jednostki. Rozwój cywilizacyjny, dostępność pełnowartościowego pożywienia i jego swobodny wybór, poprawienie opieki lekarskiej, poprawa warunków higienicznych i ekonomicznych w miejscu zamieszkania są bezpośrednią przyczyną zwiększania się np. wysokości ciała. Mieszkania o większych powierzchniach, wyposażone w sprzęt gospodarczy, zapewniają nie tylko lepszy komfort higieniczny lecz i warunki do należytego relaksu psychicznego. Dlatego też zjawisko akceleracji występuje tylko w krajach rozwiniętych ekonomicznie i cywilizacyjnie. Na ziemiach polskich po I Wojnie Światowej zaobserwowano wyraźne zahamowanie rozwoju fizycznego, a nawet spadek wysokości ciała. Średnia wysokość ciała poborowych wynosiła niewiele ponad 160 cm! Po 80- ciu latach przeciętna wysokość ciała 19-to letnich polskich mężczyzn przekraczała 180 cm. Nie jest to jednak stały systematyczny rozwój tej cechy. Zahamowanie zaobserwowano w czasie II wojny światowej oraz podczas trwania stanu wojennego.

Poziom i tempo zmian międzypokoleniowych zależy także od miejsca zamieszkania, wykształcenia rodziców, także od ilości rodzeństwa. Wieleletnie obserwacje potwierdzają, że im wyższy stopień urbanizacji, wyższy poziom wykształcenia rodziców oraz mniejsza liczba potomstwa, tym większa jest np. wysokość ciała. Masa ciała jako czynnik labilny może podlegać wahaniom osobniczym. Tutaj nie bez znaczenia może mieć osobisty wpływ jednostki na kształtowanie tej cechy. Dziewczyny odchudzają się, a chłopacy powiększają swoją muskulaturę na siłowni.

Populacja Polaków mieści się w przedziale społeczności rozwiniętych ekonomicznie i społecznie. Podlega zatem tym samym procesom rozwojowym co rozwinięte kraje Zachodu. Najwyższa ludność zamieszkuje duże miasta natomiast najniżsi są przedstawiciele wsi. Poprawiające się warunki środowiskowe i ekonomiczne w małych miejscowościach i na wsiach powodują powolne zanikanie istniejących różnic rozwojowych. Póki co występujące różnice w wysokości ciała widać wyraźnie porów-

nując średnie wysokości poborowych i 19-to letnich mężczyzn. Otóż poborowi WP są o ok. 3-4 cm niżsi. Wytłumaczeniem może być to, że ok. 70% z nich pochodzi właśnie ze wsi! W Polsce występują regionalne różnice rozwoju fizycznego ludności. Najślabszą biologicznie jest populacja ludzka z rejonów Podkarpacia, Beskidu Śląskiego i Żywieckiego oraz Kielecczyny. Wraz z poprawą warunków ekonomicznych wymienione regiony swoim rozwojem wyraźnie doganiają pozostałe, jednak różnice są nadal widoczne.

Powróćmy do pytania - kiedy będziemy mieć po 2 metry i więcej? Ano chyba nigdy. Jednostkowo będą występować wielkoludy. Jednak sporadycznie. Na przestrzeni wieków zjawisko trendu sekularnego można by wykreślić graficznie w postaci linii falistej. Bywały okresy przyspieszenia, także spowolnienia rozwoju fizycznego ludzkości. Aktualne badania naukowców z całego świata są zbieżne i wskazują na spowolnienie tempa akceleracji. Wszystko wskazuje na wygaszanie trendu sekularnego. W najbliższych latach raczej nie będziemy jeszcze wyżsi. O pewnych granicach decydować będzie zapisany nasz kod genetyczny. Ale i tak jesteśmy znacznie wyżsi od swoich przodków i znacznie smuklejsi. Niedowiarkom polecam wizytę w muzeum i dokładne obejrzenie średniowiecznych zbroi. Obecnie mogli by założyć je tylko dorastający szczupli młodzieńcy... Zaś tych z rakiem wsi, którzy poculi się urażeni, że są słabiej fizycznie rozwinięci pocieszam: gmina Rokietnica jest siedliskiem nietypowym, a populacja przypomina bardziej środowisko miejskie. Typowym wiejskim środowiskiem dla antropologów była, obecnie nie jest.

Jakie praktyczne korzyści przynoszą czynione przez naukowców obserwacje trendów sekularnych? Wyniki badań ciągle aktualizowane są nieocenioną wskazówką dla producentów bielizny, ubrań także umundurowania dla wojska, producentów obuwi, firm produkujących meble i wszelaki osprzet dla szkół. A dla przeciętnego obywatela wysokiego czy niskiego najważniejszym jest zdrowym być.

adeck

O matkach, mamach i mamuśkach

Matka. Często całe swoje życie poświęca dla dzieci nie narzekając na swój los. Mimo, iż zmieniły się czasy, to intymny świat obejmujący matkę i dziecko nic się nie zmienia. Jest on cichy, spokojny, wypełniony troską i bezinteresowną miłością.

Kobieta w dzisiejszych czasach staje przed wieloma dylematami. Co wybrać? Czy dom, rodzinę i dzieci? Czy karierę? Czy może dokonując wyborów łączyć wiele spraw w jedną całość? Jaką cenę przychodzi nam za to zapłacić?

Wszyscy martwią się, że ubywa nas jako społeczeństwa. Różne organizacje rządowe myślą, jak zmienić ten stan. Może po prostu warto przestać lekceważyć wartość i znaczenie matek. Dla nich nie ma Wikto-

rów i Oskarów. Nie dostają one Super Pucharów tak jak sportowcy. Za bycie matką nie otrzymuje się Nagrody Nobla. Kto by



tam w gazetach pisał na temat dziejowego wkładu i znaczenia matek? Telewizja oferuje nam w swych programach wojny,

morderstwa, przemoc i agresję. Czy jest tam miejsce dla matki? No chyba, że jest ofiarą. Matki posiadają zalety, ale nie posiadają statusu. Często mówią, że mimo wszystko są szczęśliwe. Potrafią zachęcić córkę, czy syna do podjęcia ważnych działań. Potrafią wyczarować coś z niczego. Rzetelnie i w milczeniu wychowują przyszłego nauczyciela, uczciwą księgową, lekarza, dobrego rolnika czy sprzedawczynię. To synowie i córki swoich matek czynią społeczeństwo uczciwym bądź nieuczciwym, przyjaznym bądź strasznym. Te najbardziej stabilizujące wartości wynosimy z domu rodzinnego, którego sercem jest matka. **Wszystkim mamom, mamuśkom, mamusiom, matkom, mateńkom i matulom w dniu ich święta życzymy wszystkiego co najlepsze - zdrowia, pogody ducha, uśmiechu na twarzy i szacunku ze strony dzieci i najbliższych w każdym momencie Waszego życia. Trzymajcie się!**

Oprac. Sylwia Kiejnich

Ludzie, których warto poznać

To jest moje miejsce!



Z Panią Kaliną
Olejniczak,
dziennikarką radiową
mieszkającą na
terenie naszej gminy
rozmawia Kamila
Marcinkowska.



Jak to się stało, że zamieszkała Pani w naszej gminie?

Pamiętam taki moment w czerwcu 1994 roku, kiedy wokół miejsca, gdzie teraz stoi mój dom, wszędzie były złociste pola dojrzewającego zboża. Stałam wtedy i pomyślałam sobie: Boże, tutaj jest tak pięknie! Jestem na górze, widać jezioro i kościół. To jest moje miejsce i nigdzie się stąd już nie ruszam. Wtedy rzeczywiście było obłędnie, dopiero potem zaczęły pojawiać się nowe domy i zasłoniły widok. Rok później zamieszkaliśmy w naszym domu. Syn miał wtedy dwa lata, cztery lata później urodziła się córka. Kiekrz zresztą pamiętam z dzieciństwa. Przyjeżdżałam tutaj z Winograd z rodzicami nad jezioro. Wydawało mi się wtedy, że jest to „koniec świata”. Nawet ostatnio znalazłam album, który dostałam od mojego śp. Dziadka, kiedy miałam sześć lat. Wklejał on do niego ważne fotografie, a kończy się zdjęciem Jeziora Kierskiego. To tak, jakby mi wywróżył, że tutaj się znajdę. Bardzo sobie cenię mieszkanie w Kiekrzu. Po pierwsze jest to wieś, jest tutaj pięknie i można odpocząć. Po drugie jest blisko i jeśli chodzi o komunikację dojazd jest bezkolizyjny, w dwadzieścia minut można znaleźć się w mieście. Tą okolicę docenił także mój kolega z radia, Robert Mirzyński i zamieszkał na tej samej ulicy. Robert pracuje w dziale kultury i jest reżyserem radiowym oraz prowadzi niedzielną audycję „Przegląd Dek Dobrej Niedzieli”.

A jak się Pani mieszka w Kiekrzu?

To, co mi się od początku podoba, to niezwykle przyjazna atmosfera, która tutaj panuje. Szczególnie w sklepach, w których robię zakupy Pani są zawsze szczerze uśmiechnięte, witają się także na ulicy. Także Pani w aptece czy Pan listonosz, daje się wyraźnie odczuć sympatię z ich strony. Kiekrz to taka Mała Ojczyzna, mimo, że jesteśmy na obrzeżu miasta. Jeśli chodzi o moje ulubione miejsca to bardzo lubię jeździć Traktem Napoleoniskim w stronę Starzyn. Ta wioska wydaje mi się być takim zaczerpniętym zakątkiem, okolicę w stronę Napachania, tam jest zupełna sielanka. Lubię także jeździć do Pawłowic, nad Małe jezioro Kierskie do Faustyny. Niestety jest jeden problem,

który istnieje od początku jak tylko pamiętam, czyli „ser szwajcarski” na drogach. Szczególnie dotyczy to tej ulicy, przy której mieszkam. My, mieszkańcy, sami próbujemy ją naprawiać, ale nie ukrywam, że czekamy na interwencję ze strony gminy, tym bardziej, że od lat mamy to obiecane.

Jest Pani dziennikarką radiową, od kiedy pracuje Pani w Radio Merkury?

Od 1995 roku. Ukończyłam polonistykę i tak trochę przez przypadek zajęłam się dziennikarstwem. Najpierw było radio S i telewizja Es. W naszej rozgłośni pracuję w dziale publicystyki społeczno – politycznej i zajmuję się tematami z tej szeroko pojętej tematyki. W tej chwili wspólnie z moim kolegą Sławkiem Bajewem prowadzę przedpołudniową, codzienną audycję, która nazywa się „Babie lato”. Jest to taka audycja, do której codziennie zapraszamy gości, poruszamy aktualne sprawy, wydarzenia kulturalne, porady. Dodam, że prowadzę ją na zmianę z koleżanką Iloną Szwajcer, jeden tydzień ona, jeden ja. Także moją działką w radiu jest ochrona środowiska. Pracuję też na 24-godzinnych dyżurach reporterskich. Jeśli cokolwiek wtedy się wydarzy to trzeba wziąć magnetofon, pojechać, zobaczyć co się tam dzieje, zrobić zdjęcia na naszą stronę internetową. Przypadł mi np. dyżur w dniu śmierci Ojca św. Jana Pawła II, co oznacza, że do godziny trzeciej nad ranem jeździłam i przyglądałam się wszystkiemu, co wtedy się działo.

Powróćmy do audycji, którą Pani prowadzi. Na antenie trwa ona trzy godziny, ale zapewne pracuje Pani nad nią dłużej.

Tak, zajmuję się jej całą autorską, redakcyjną stroną. Oprócz pracy przed audycją, także już po jej zakończeniu, przygotowuję wydanie na kolejny dzień. To do nas, prowadzących, należy wybór tematów, zaproszenie gości, przygotowanie się do rozmów z nimi. Czasami także samodzielnie zrealizowanie jakiś nagrań reporterskich albo zamówienie ich u kogoś. Wszystko ustawiam i redaguję a potem „sprzedaję” na antenie.

Radio Merkury obchodzi właśnie

swoje osiemdziesiąte urodziny. Jakie były jego początki?

Radio Poznańskie, które teraz nazywa się Radiem Merkury, powstało z inicjatywy władz miasta, ze środków społecznych i miejskich. Poznań po prostu chciał mieć swoje radio i ludzie się zebrali, tak, jak to w Poznaniu bywa. Pierwszą swoją siedzibę miało w budynku Arkadii na placu Wolności. W redakcji wisi duże zdjęcie przedstawiające tłum poznaniaków szczególnie wypełniający ten plac i słuchających pierwszej transmisji. Ludzie nie mieli wtedy radiodiodników w domach, stali więc na placu i słuchali, a radio do nich nadawało.

Z okazji osiemdziesięciolecia rozgłośnia miała miejsce różne wydarzenia, koncerty. Także dni otwarte, które zresztą odbywają się każdego roku. Można wtedy przyjść, obejrzeć sobie radio od środka. Bardzo sobie te spotkania z naszymi słuchaczami cenimy, tak samo jak kontakt telefoniczny czy za pomocą listów. Osobiste reakcje to jest coś niesamowitego. Kiedy się siedzi przed mikrofonem to mówi się w przestrzeń, nie wyobraża sobie realnie tych ludzi. Szczególnie cieszą nas wyrazy sympatii ze strony słuchaczy.

Jak Pani ocenia obecność naszej gminy w mediach?

Jest mało widoczna. Wynika to niestety z tego, że mało się dzieje i w związku z tym nie ma o czym mówić i pisać. Brakuje imprez, które przyciągną ludzi, żeby tu zewsząd przyjechali. Świetnym pomysłem było np. Święto Latawców, które odbywało się kilka lat temu w Zmysłowie. Mam poczucie, że w ogóle jesteśmy najmniej aktywną, podpoznańską gminą. Pojawienie się obwodnicy zapewne ożywi tą okolicę. Z drugiej strony myślę sobie czy chciałabym, aby poprzez rozpropagowanie naszej gminy w mediach, trafił tutaj jakiś wielki przemysł...

Dziękuję Pani za rozmowę i mam nadzieję, że w swoich audycjach będzie Pani miała okazję coraz częściej mówić dobrze o Rokietnicy.

Dodam jeszcze, że moim zdaniem na całym świecie nie ma tak pysznego chleba, jak nasz, rokietański!



Komisariat Policji w Tarnowie Podgórny
Rewir Dzielnicowych w Rokietnicy
 ul. Rolna 20, 62-090 Rokietnica
 tel./fax 061-814-51-97

Kierownik Rewiru Dzielnicowych:
 asp. sztab. Jarosław Żmudziński
 kom. 605-19-29-34

Dzielnicowy Rejonu nr I:
 st. post. Bartosz Gawęda
 tel. 061-814-51-97
 Obsługuje miejscowości:
 Rokietnica, Krzyszkowo, Żydowo,
 Rostworowo, os. Zmysłowo

Dzielnicowy Rejonu nr II:
 sierż. sztab. Michał Rudny
 tel. kom. 605-19-29-39
 Obsługuje miejscowości: Kiekrz, Pa-
 włowice, Starzyny, Sobota, Bytkowo

Dzielnicowy Rejonu nr III: sierż.
 sztab. Błażej Matysiak
 tel. kom. 609-600-340
 Obsługuje miejscowości: Cerekwica,
 Przybroda, Dalekie, Mrowino,
 Napachanie, Kobylniki, Rogierówko



DYŻUR CAŁODOBOWY:
dyżurny Komisariatu Policji
w Tarnowie Podgórny:
tel. 061- 8146-997 lub 997

DRZEWO

Drzewo to bardzo ważny element przyrodniczy i gospodarczy, jednak pod warunkiem, że rośnie na właściwym miejscu. To samo drzewo kiedy rośnie w złym miejscu, stanowi bierne i czynne zagrożenie dla bezpieczeństwa życia i mienia ludzkiego. Niewłaściwie rosnące drzewo to źródło poważnych strat i zniszczeń w infrastrukturze energetycznej i oświetleniowej w gminie.

Gmina w ramach przeglądu własnych obszarów stref przydrożnych jest w trakcie porządkowania zieleni i drzewostanu. W szczególnych przypadkach losowych, wszelkie problemy związane z zagrożeniami, jakie niosą ze sobą źle rosnące drzewa, są usuwane w trybie natychmiastowym.

Artykuł ten to forma wystąpienia do Państwa – mieszkańców Gminy Rokietnica – o rozpoczęcie działań w zakresie eliminacji zagrożeń i poprawy bezpieczeństwa publicznego, które jest obecnie niewystarczające, między innymi z uwagi na:

- przy niektórych drogach rosną drzewa (często owocowe) posadzone zbyt gęsto, niekiedy w znacznym stopniu utrudniając ruch samochodowy i ograniczając widoczność.
- zapomniane i niezauważane rosną stare, słabe lub chore drzewa, które mogą łamać się pod swoim ciężarem bądź łamiać się podczas silnych wiatrów. Jest to bardzo poważne zagrożenie, szczególnie dla kierujących pojazdami.
- zbyt wysokie i rozłożyste drzewa, sięgające linii energetycznych, mogą powodować porażenia prądem elektrycznym oraz zniszczenia linii przesyłowych. Tworzą przez to łańcuch kolejnych zagrożeń w różnych dziedzinach naszego życia, zagrożeń związanych z brakiem prądu.
- szczególne kontrowersje wzbudzają drzewa rosnące tak, że ich konary bardzo skutecznie zasłaniają uliczne lampy oświetleniowe. Ponosimy koszty oświetlania koron drzew i jakby tego było mało, sytuacja taka stwarza pole dla inicjatyw patologii społecznej.



Komisijny przegląd, w którym brałem udział, wykazał jednoznacznie (dokumentują to fotografie), że sprawa o której piszę, dotyczy przede wszystkim właścicieli prywatnych posiadłości i terenów przydrożnych. Na tej podstawie zrodził się

APEL

do wszystkich właścicieli, dzierżawców i użytkowników posesji, gruntów stykających się z drogami i chodnikami gminnymi, przy których rosną drzewa (ze szczególnym uwzględnieniem linii energetycznych i oświetleniowych), o przegląd stanu drzew i usunięcie tych drzew owocowych, które stanowią potencjalne zagrożenie oraz wystąpienie do Urzędu Gminy o zgodę na przycięcie konarów lub usunięcie drzew innych niż owocowe.

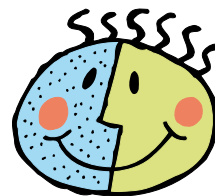
Informuję, że w wielu przypadkach stan jest na tyle poważny, iż dotychczasowa beztroška musi być odbierana jako zupełny brak wyobraźni i zdolności przewidywania. Brak natychmiastowej reakcji ze strony zainteresowanych osób lub firm przyjęty zostanie przez współmieszkańców jako bezmyślność, jednak uporczywe ignorowanie tego problemu, to już nic innego tylko indolencja lub złośliwość.

W-ce Przewodniczący Rady Gminy Rokietnica
 Ryszard Lubka

Kącik Kryminalny gminy Rokietnica

- 1 07.03.2007 r. o godz. 13.30 w KP Tarnowo Podgórne zgłoszono zaginięcie mężczyzny -mieszkańca Rokietnicy lat 33, który w dniu 01.03.2007 r. wyszedł z domu i do dnia 07.03.2007 r. nie powrócił do miejsca zamieszkania.
- 2) 15.03.2007 r. funkcjonariusze Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy odnaleźli zaginionego mężczyznę w miejscowości Kiekrz.
- 3) Od 18.03.2007 r. godz. 19.00 do 19.03.2007 r. godz. 7.00 w miejscowości Kiekrz ul. Czysza z terenu prywatnej posesji n/n sprawcy dokonali kradzieży licznika gazowego o wartości 850 zł. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
- 4) Od 13.03.2007 r. do 26.03.2007 r. mieszkaniec miejscowości Rokietnica za pośrednictwem portalu internetowego wpłacił zaliczkę w kwocie 6.000zł na zakup samochodu i do dnia 26.03.2007 r. samochodu nie otrzymał. Przestrzegamy przed zawieraniem tego typu transakcji! Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
- 5) Od 26.03.2007 r. godz. 22.00 do 27.03.2007 r. godz. 10.00 nieustaleni dotąd sprawcy w Rokietnicy na ul. Szkolnej przez włamanie do garażu próbowali dokonać kradzieży samochodu m-ki Skoda Octavia, w wyniku czego dokonali uszkodzenia przednich drzwi i stacyjki samochodu. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
- 6) Od 30.03.2007 r. godz. 16.00 do 03.04.2007 r. godz.16.00 w Napachaniu na ulicy Starzyńskiej, nieustaleni dotąd sprawcy dokonali kradzieży dwóch listew dachowych od zaparkowanego pojazdu m-ki Opel Vectra o wartości 1.000 zł. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
- 7) Od 06.04.2007 r. godz. 12.00 do 07.04.2007 r. godz. 2.00 w Kiekrzu na ul. Ptasiej nieustaleni dotąd sprawcy przez wybiecie szyby, a następnie włamanie drzwi balkonowych w domu jednorodzinnym, dokonali kradzieży projektora NEC, odtwarzacza DVD m-ki HARMAN 23, oraz amplitunera m-ki HARMAN AVR435 o wartości łącznej 20.000 zł. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
- 8) 06.04.2007 r. o godz. 21.10 nieustalony dotąd sprawca przez wybiecie szyby w oknie mieszkania w Bytkowie na ul. Pawłowickiej dokonał kradzieży telewizora m-ki Panasonic o wartości 999 zł. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Tarnowo Podgórne.
- 9) Od 01.03.2007 r. godz. 0.00 do 06.04.2007 r. godz. 18.00 z terenu placu zabaw dla dzieci w Mrowinie na ul. Ogrodowej n/n sprawca dokonał kradzieży ławki metalowo-drewnianej o wartości 350 zł. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP Tarnowo Podgórne.

Osoby mogące pomóc w ustaleniu sprawców wyżej wymienionych przestępstw proszone są o kontakt z dzielnicowymi Rewiru w Rokietnicy. Anonimowość zapewniona. Zwracamy się również z prośbą do mieszkańców naszej Gminy o zwracanie szczególnej uwagi na osoby których zachowanie i wygląd mogą wskazywać że planują dokonanie przestępstwa i informowanie o tym dyżurnego KP Tarnowo Podgórne pod nr telefonu 061-8146-997.



Mówi mąż do żony:
-Podaj piwo!
Żona na to:
-A magiczne słowo?!
-Hokus Pokus

Wraca zmęczony grabarz do domu,
ledwie żywy, pada z nóg. Żona go
pyta:
- Co ci, Stefcu, ile miałeś dzisiaj
pogrzebów?
- Jeden, ale chowaliśmy naczelnika
urzędu skarbowego.
- No i co z tego?

- No niby nic, ale jak go tylko zako-
paliśmy, to zerwały się takie brawa,
że musieliśmy bisować potem
siedem razy.

W biurze pyta kolega kolegi:
- Co wycinasz z gazety?
- Notatkę o tym, jak mąż zamordo-
wał żonę, bo mu stale przeszukiwa-
ła kieszenie...
- I co masz zamiar zrobić z tym
wycinkiem?
- Schowam do kieszeni!

Siedzi facet nad jeziorem i łowi w
przeręblu ryby, obok niego wierny
pies. Nagle z przerębła wyskakuje
krowa i mówi do gościa:
- Daj zajarać!
Szeszony facio sięga do kurtki, daje
krowie fajkę, ona zapala i znika w
przeręblu. Zdziwiony gościu patrzy
na psa.
A pies:
-Co się tak gapisz, ja też jestem w
szoku!

Mąż do żony:
- Taka piękna pogoda, a ty męczysz
się myciem podłogi. Wyszłabyś lepiej
na dwór i umyła samochód...

Do leżącego w szpitalu sportowca
podchodzi lekarz i sprawdza mu
temperaturę.
- Ma pan czterdzieści stopni go-
rączki!
- A ile wynosi rekord Polski, panie
doktorze?



Nagrodą w krzyżówce
są słuchawki.
Fundatorem nagrody
jest sklep komputerowy LINK.

Sklep komputerowy LINK

- Rokietnica przy Urzędzie
Gminy (za parkingiem)
tel. 061-8145-000
e-mail: link.rokietnica@op.pl
pn-wt: 9.00 – 18.00
sob. 10.00-14.00
sprzedaż, serwis, drukarki, tusze,
tonery, art. biurowe, pieczątki

KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

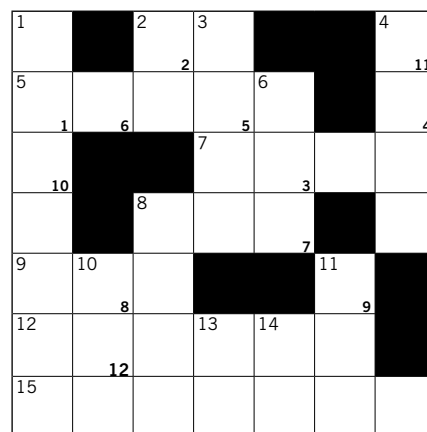
POZIOMO:

- 2) ... Re, Mi, Fa, So, La
- 5) Widzenie senne,
urojenie
- 7) Koń rasowy
- 8) Taniec z Polinezji
- 9) Po rozwodzie... mał-
żonek był, dawny
- 12) Matka Apollina i
Artemidy, Leto
- 15) Przezroczysta
tkanina bawełniana

PIONOWO:

- 1) Muz.: talerze perku-
syjne, żele
- 2) Rosyjskie tak
- 3) Figura geometrycz-
na lub poznański
raper
- 4) Rzeką; lewy dopływ
Odry lub ssak z
rzędu gryzoni
- 6) Krzyżówkowa
papuga

- 8) Milczą, gdy dusza
śpiewa
- 10) Kiedyś ścinał głowy
- 11) Film w reż. Akiry
Kurosawy nawią-
zujący do „Króla
Leara” Szekspira
- 13) Jednostka główna
oporu elektrycznego
- 14) Symbol niklu, l.a. 28



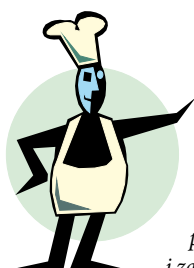
Litery z ponumerowanych pól (prawy dolny róg) utworzą hasło. Nagroda główna zostanie rozlosowana wśród czytelników, którzy w terminie do 16 kwietnia 2007 roku prześlą hasło na kartce pocztowej pod adres: Rokickie Wiadomości, ul. Golecińska 1, 62-090 Rokietnica, z dopiskiem Krzyżówka nr 3/2007. Imię i nazwisko osoby nagrodzonej zamieścimy w następnym numerze „Rokickich Wiadomości”.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

Rozwiązaniem jest przysłowie polskie.

Wysyłając rozwiązanie wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, w celu opublikowania moich danych osobowych na łamach gazety w razie wygranej. Regulamin krzyżówki publikowanej w gazecie „Rokickie Wiadomości” jest dostępny na stronie www.rokietnica.pl.

CHATA NA LATA to rozwiązanie poprzedniej krzyżówki.



Kącik kulinarny

NASZA KUCHNIA REGIONALNA

W tym roku przerwa majowa będzie wyjątkowo długa, dla niektórych potrwa nawet tydzień. Będzie to okazja, aby wybrać się na rodzinne spacer po lesie, czy nad jeziorem. Jest to okres, podczas którego przyroda i my budzimy się z zimowego letargu. Pora więc zaplanować wyjazd i zapewnić sobie nowe wrażenia. Warto w taki wyjazd zabrać ze sobą kosz pełen pyszności. W tym numerze proponujemy Państwu przepis na racuszki. Życzymy smacznego.

Racuszki

Składniki:

- 2/3 szklanki mąki
- 16 g drożdży
- 1/4 szklanki mleka
- 4 żółtka
- 1 łyżka masła
- 1 łyżka cukru
- sól, tłuszcz do smażenia

Wykonanie:

Mąkę rozczynić z drożdżami rozpuszczonymi w mleku i zostawić do podrośnięcia. Dodać żółtka, masło, cukier, szczyptę soli i dobrze wymieszać. Gdy podrośnie, łyżką formować okrągłe placuszki i wrzucać na gorącą fryturę. Smażyć z dwóch stron na złoty kolor. Wyjmo-
wać łyżką cedzakową. Podawać posypane cukrem.



Oprac.: K.M. na podstawie „Kuchnia wielkopolska wczoraj i dziś” Poznań 1996r.

Wielka Rafa Koralowa – Australijski raj na ziemi

Wielka Rafa Koralowa, Wielka Bariera Koralowa (ang. Great Barrier Reef) – największa na świecie rafa koralowa, położona u wybrzeży Australii. Jest to wyjątkowy, największy na Ziemi wytwór organizmów żywych, widoczny nawet z kosmosu (jako biała smuga na tle błękitnego oceanu). Szerokość rafy wynosi od 300 m do 2 km, a odległość od stałego lądu od 8 do 180 km. Łączna powierzchnia Wielkiej Rafy Koralowej wynosi 230 tys. km². Badania przeprowadzone na rafie wykazały, że grubość tworzącej ją warstwy koralowca przekracza 500 m. Wiek rafy ocenia się na ok. 2 mln lat, a niektórych jej części nawet na 18 mln lat. Występuje ok. 350 gatunków koralowców, 1500 gatunków ryb, ponad 4000 gatunków mięczaków, 500 gatunków wodorostów oraz 215 gatunków ptaków. Większe wyspy pokryte są gęstą roślinnością tropikalną. Jest największą atrakcją turystyczną Australii. Wielką Rafę Koralową można podziwiać albo z morza, albo z powietrza. Najpełniej jednak objawia swą urodę i oszałamiające bogactwo, kiedy się ją ogląda z bliska. Dlatego niezwykle popularne w tym rejonie jest nurkowanie. Park Narodowy Wielka Rafa Koralowa rozciąga się wzdłuż wschodniego wybrzeża Australii. Obejmuje swym zasięgiem obszar o powierzchni 248698 km². Z północy na południe ma aż 2000 km długości. Wielka Rafa Koralowa jest największym systemem raf na naszej planecie, składa się z wielu (ok. 2900) pojedynczych raf o powierzchni od 0,01 km² do 100 km². W obrębie rafy znajduje się też ponad 600 wysp, z których większość nie ma nawet własnych nazw. Swoje nazwy ma jedynie 250 wysp zbudowanych z litej skały i 70 podwodnych koralowych wysepek wynurzających się tylko w czasie odpływu. Mniej więcej dwadzieścia

wysp wykorzystuje się jako zaplecze ruchu turystycznego, znakomita większość jednak jest niezamieszkała. Rafa należy do królestwa zwierząt, a nie do świata roślin. Zbudowana jest bowiem z milionów warstw zewnętrznych szkieletów koralowców, czyli małych morskich bezkręgowców mieniących się bajecznymi kolorami.

W obrębie Wielkiej Rafy Koralowej występuje około 300 gatunków koralowców różniących się pod względem budowy i barwy. O wyjątkowym pięknie tej podwodnej krainy decyduje też bogactwo zamieszkujących ją ryb (ponad 1500 gatunków) i skorupiaków (4000 gatunków). W północnej części rafy żyją czarne marliny, zaś na całej długości rafy natknąć się można na rekiny i rozgwiazdy. Tutaj rozmnażają się humbaki i morskie żółwie zielone, można też spotkać zagrożonego wymarciem diugonia. Budulcem Wielkiej Rafy są małe i nieskomplikowane polipy koralowe, czyli zwierzęta wyposażone w czułki, wytwarzające cylindryczne, wapienne szkielety.

Nauka nie znalazła odpowiedzi na pytanie, dlaczego i w jaki sposób Wielka Rafa Koralowa stała się środowiskiem, w którym żyją w symbiozie tak liczne gatunki. Być może to kwestia dojrzałości ekosystemu. Rafa koralowa jest bowiem najstarszym ekosystemem w geologicznej historii Ziemi.

Jako szósty, największy kraj na świecie, Australia zajmuje powierzchnię o 50% większą niż Europa, mając przy tym najniższą gęstość zaludnienia w świecie – tylko dwie osoby na jeden kilometr kwadratowy. Klimat Australii i fakt, że jest to najsuchszy kontynent na ziemi, tworzą z niej idealny cel wakacji przez cały rok. Na Wielkiej Rafie Koralowej panuje wspaniały klimat – w miesiącach zimowych jest ciepło, a przez resztę roku upały tropikalne łagodzi orze-



wiająca bryza morska. Na rafie można się natknąć na muszle należące do najpiękniejszych, a zarazem największych na świecie. Nierzadko spotyka się muszle przydaczni olbrzymiej, ważące ponad 230 kilogramów. Tutaj też poławiano jedno z największych ostrzyg świata. Wielkie wrażenie robią bajeczne barwy samego koralu. Nie ustępują mu olśniewająco kolorowe ryby tropikalne, od których roi się w tutejszych wodach, a które pyszną się kontrastowymi zestawami błękitu z oranżem, czerni ze złotem, a nawet szkarłatu z zielenią. Zdumiewają też ich osobliwe kształty, przykuwające wzrok, gdy ryby przemykają wśród urzekających, misternych budowli. Dlatego prawdziwie piękno rafy można ujrzeć jedynie płynąc łodzią ze szklanym dnem, albo nurkując – najlepiej z aparatem tlenowym. Woda otaczająca rafę jest kryształowo czysta, toteż oczarowani turyści, siedzący wokół dużego okna wbudowanego w dno specjalnej łodzi, mogą bez trudu obejrzeć koralę na głębokości 30 metrów. Nawet te na samym dole świetnie widać z powierzchni, ponieważ koralę najlepiej rosną w nasłonecznionej

wodzie. Jak pisał jeden z moich przyjaciół „woda była doskonale przejrzysta, światło załamywało jedynie pływy zmarszczki na powierzchni. Plamki koralowych głów skupiały się w grupki na piaszczystym dnie i łączyły się w zaczarowany ogród, tworząc lico rafy. Kryształicznie czyste, fioletowo-szkarłatne koralę porastały dno niczym inkrustowany klejnotami mech; inne koralowce tworzyły łodygi, które rozszerzały się niczym kapelusze grzybów; jeszcze inne fałdowały gałązkami, z których każda tworzyła coś podobnego do małego kłosa zboża; każdy kłós był żółto-brązowy, a każde ziarenko było schronieniem dla kryjącego się stworzonka...”

Aby zrozumieć tę żyjącą na tej litej skale organiczną fantazję, jaką jest rafa koralowa, będziemy może musieli połączyć najwyimaginowalniejszą technikę i najnowszą wiedzę. A i tak może się zdarzyć, że cofniemy się i kiwając głową, powiemy: „Oto czego potrafi dokonać życie na Ziemi, jeśli ma dość ciepłej wody, słońca i czasu”.

Tomek Wierzbicki
Zdjęcia na okładce.

Pieśń o jabłoneczce

Na Wzgórzu stała
Puchata Chata mała.
Król Kubuś I mieszkał w niej,
Królestwa Marzeń,
Wielkiego Księstwa Snów.

Jabłka lubił Król.
Gdy ich potrzebował,
Rumiane smakował.
A ogryzeczek pod Wierzbinę
Starowinę rzucał.

Dla naszych milusińskich

Pogoda deszczowa przyszła,
Z ogryzeczką pestki - Jabłoneczka wyszła
Nie rosta w sadzie,
Dąb był jej sąsiadem,

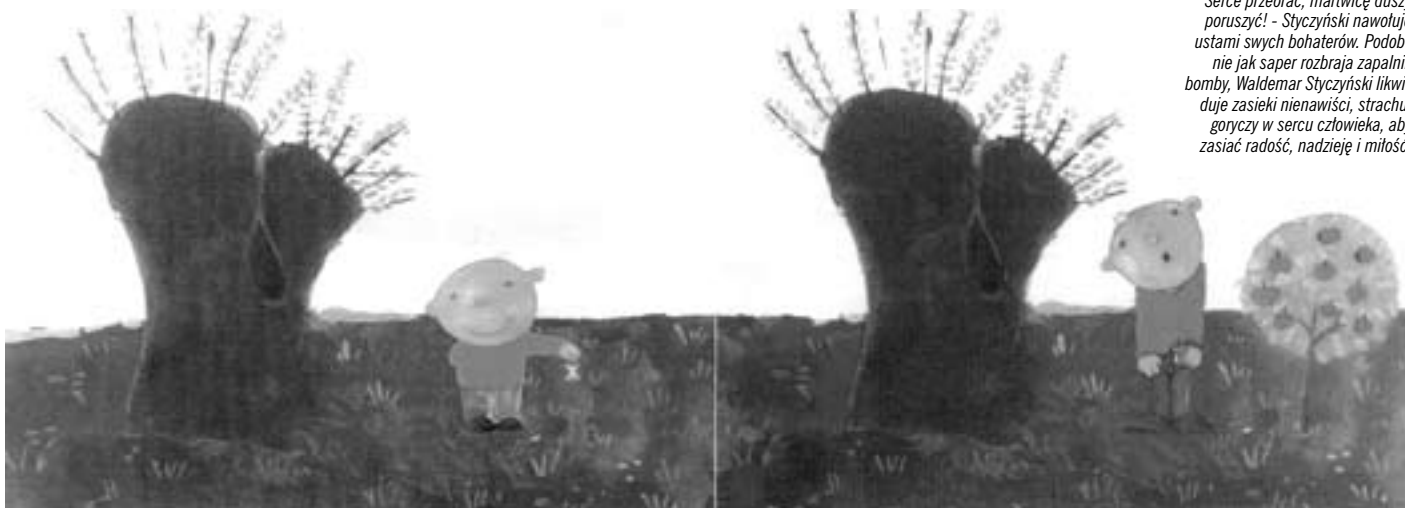
Jabłoneczka dobrze
Pod Wierzbina miała,
Szybko dorastała.
Na jesieni rumianymi
Jabłuszkami zaowocowała.

Król Kubuś I jabłko potrzebował.
Z urodnej jabłoneczki zerwał
i znów jedno skosztował.

Co z ogryzeczką pestką zrobić
Władca Puchatowa może?
Kto mi odgadnąć pomoże?

Prekursor naiwnizmu, czyli sztuki pisania sercem dyktowanej, Waldemar Styczyński urodził się w 1950 roku w Poznaniu. Nikomu nie znany, prawie niedostrzegany, niczym się nie wyróżniający. Ot, jeszcze jeden miłośnik pisania, jakich wielu. Nagle pisze - od listopada 2000 roku: wiersze (Takie nic, Osiołek, Mafetka miłość ta, Prymulka), opowiadania (Wyplątanie na głębie!, Ku wsi przeobrażeniu), dramaty (Orać albo nie orać? Oto jest pytanie, Tydzień myśli zwyczajnego profesora) oraz bajki (Pieśń o jabłoneczce, O Mądrości Orła, Panna Sroczka, Bajkowa Kraina).

Serce przeorać, martwicę duszy poruszyć! - Styczyński nawołuje ustami swych bohaterów. Podobnie jak saper rozbraja zapalnik bomby, Waldemar Styczyński likwiduje zasięki nienawiści, strachu, goryczy w sercu człowieka, aby zasiać radość, nadzieję i miłość.



Aneks do wiosennych rozmyślań. . . „Przebaczyć znaczy zapomnieć”

Wszyscy stajemy przed koniecznością wybaczenia komuś lub uzyskania przebaczenia. Zarówno w wielkich jak i tych małych sprawach. Każdy z nas doświadczył też braku przebaczenia od drugich.

Bez zdolności przebaczenia i zapominania przewinień, nie możemy rozwijać swoich relacji z drugim człowiekiem. Nawet nasz związek z Bogiem opiera się na przebaczeniu.

Nasze chrześcijańskie prądźródło etyki moralnej jakim jest Pismo Święte wiele mówi na temat przebaczenia. M.in. w Ewangelii św. Mateusza, znajdujemy przypowieść o niewdzięcznym słudze, któremu król odpuścił wielki dług,

a który nie potrafił wybaczyć swojemu dłużnikowi znacznie mniejszej sumy.

Nie wystarczy powiedzieć „Wybaczam ci”. Trzeba to okazać. Zapomnieć winę. Zdarza się bowiem często, że nasze serce mówi: „nigdy ci tego nie zapomnę”. Ekscytując się przypominaniem krzywdy, którą kiedyś nam wyrządzono, karmimy cały swój organizm, umysł i serce goryczą, która jak zdradziecka mikstura zatrzuwa nasze myślenie, samopoczucie i nawet nasze postępowanie. Wybaczyć znaczy zapomnieć. Przebaczenie nie jest czymś wyjątkowym w życiu chrześcijanina, ale stanowi wartość permanentną, która wyznacza

normy naszych relacji z drugimi.

Corrie Ten Boom więźniarka obozu koncentracyjnego w Ravensbruck była honorowym gościem Światowej Konferencji Więźniów Obozów Koncentracyjnych, który odbywał się w jednym z miast niemieckich. Przed stu tysięcy widzów, głosiła konieczność wybaczenia nawet obozowym oprawcom. Po wykładzie przyszło jej wprowadzić swoje słowa w czyn. Na oczach zgromadzonych tam tłumów podszedł do niej były SS-man, który swym okrucieństwem słynął wśród więźniarek obozu w Ravensbruck i poprosił o wybaczenie. W pierwszej chwili nie mogła wypowiedzieć słowa. Wszystkie okropności „zza drutów” były znowu jak żywe. Ale wiedziała, że ta chwila jest przełomem w jej życiu i tych tysięcy ludzi wpatrzonych teraz

w nią i jej byłego kata. Przez duszę chwilę miotła się w wewnętrznej bezsilności. Sama nie była zdolna, wyciągnąć do oprawcy ręki.

Spuściła głowę i ostatnimi siłami świadomości prosiła Boga o pomoc.

Gdy chwilę potem spojrzała prosto w oczy hitlerowca, emanowały z nich tylko współczucie i miłosierdzie. Dla tego, którego jeszcze przed momentem być może mogła tylko przeklinać. Ucisnęła rękę byłego kata i powiedziała zdecydowanym głosem: „WYBACZAM CI”. Słowa te – czuła to wyraźnie – jak pocisk armatni roztrząsały zasieki kolczastego drutu nienawiści w sercach zgromadzonych tam tłumów z tysięcy piersi wyrwał się szloch.

Jaka rolę w twoim życiu odgrywa wybaczenie?

T.B.

Napachañczy dbają o park (i swoje zdrowie)

Apel gospodarzy naszej gminy do mieszkańców, by zdecydowanie poprawić estetykę prywatnych posesji, ogródków a także ulic, skwerów i w ogóle otoczenia w którym egzystujemy na codzień spotkał się z natychmiastowym odzewem mieszkańców Napachania. Przypałowcy park, z którego słynie ta wieś to nie tylko skupisko cennych, zabytkowych drzew i krzewów, ale także „idealne” miejsce do pozbywania się różnego typu śmieci, które uczyniły z tego skądinąd ulubionego przez napachañczyków terenu sobotnio-niedzielnich spacerów „wiejską śmietniczkę” straszącą zarówno samych mieszkańców jak i przejeżdżających.

Tegoroczną wiosną przypałowcy park odzyskuje powoli swoje piękne i jakże miłe dla oka oblicze. Dzięki inicjatywie pana sołtysa Mieczysława Czerniejewskiego i jego współpracowników z Rady Sołeckiej dwie ostatnie soboty marca poświęcono w Napachaniu na uporządkowanie terenu parkowego a zwłaszcza przylegającego do ulic Poznańskiej i Rokietnickiej. Mieszkańcy ochoczo zabrali się do prac porządkowych i własnymi grabiami, miotłami, szpadlami

i sektorami oczyścili zarastające chodniki i pobocza. Ale to dopiero początek! Zaplanowano bowiem rozmowy z właścicielami parku o możliwościach zagospodarowania parkowych alejek oraz parkowego stawu.

Organizatorzy pragną za naszym pośrednictwem serdecznie podziękować tym mieszkańcom, którzy swoją postawą udowodnili, że także dbałością o porządek i czystość chcemy za imponować Europie: Markowi i Ewie Beczkom, Stanisławowi i Bogdanie Bąkom, Marianowi Barłogowi, Teresie i Marianowi Przybyšom, Teresie Kostuch, Lilianie, Waldemarowi i Roksanie Witkowskim, Sławkowi i Anecie Wendlandom, Irenie Szymańskiej, Patrykowi Gładysiakowi, Magdzie i Krzysztofowi Kaczmarkom, rodzinie Pawelców, Teresie Gazowej, Andrzejowi i Jadwidze Raszewskim, Weronice i Monice Napierałom, Ewelinie Szczepaniak, Damianowi Sadkowi, Marianowi Targowskiemu.

Duże brawa należą się także dzielnym pociechom małżeństwa Beczków, Wendlandów, Kaczmarków, Witkowskich i Pawelców, które towarzyszyły z zapałem w pracach.

Napachañczy tak trzymać!

T.B.

Uwaga mieszkańcy!

Przypominamy, że podatek od posiadania psów w tym roku jest wyższy i wynosi 15 zł

**w dniu 9 maja 2007r
godz. 19.00**

Lech Stawski`s Concert

Sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej w Mrowinie

Całkowity dochód z koncertu zostanie przeznaczony na zakup pomocy naukowych dla szkoły w Mrowinie

Karty wstępu w cenie 10zł do nabycia w sekretariacie szkoły, oraz w GOK Rokietnica lub pod tel. 0605 579003



Dziękujemy sponsorom za wsparcie finansowe koncertu!

**Stylizacja Paznokci "Annails"-Mrowino,
Meble Kuchenne MASTER PLUS z Napachania**

**"Jaśkowa Zagroda"- Napachanie,
Serwis Opon Mariusz Rzepka-Cerekwica,
Nauka Jazdy Andrzej Żebrowski,
Auto-Usługi Szymon Lubka Mrowino,**

**Piotr Krawiec-Mrowino,
Gospodarstwo Rolne Sylwia i Przemysław Kiejnich- Kobylniki
Wulkanizacja Opony Serwis Maciej Szymkowiak-Napachanie**



Seniorzy - Krzyszkowo

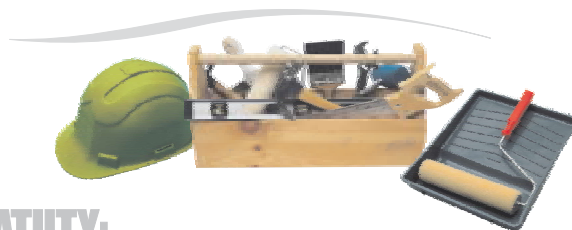


Seniorzy - Rokietnica



Spółdzielcza Grupa Bankowa
Poznański Bank Spółdzielczy
Rok zał. 1894

Kredyt na **REMONT** mieszkania lub domu



ATUTY:

- **okres spłaty kredytu do 10 lat,**
- **oprocentowanie zmienne 7,2 %, ***
- **minimum formalności,**
- **szybka decyzja kredytowa,**
- **zawsze blisko i bez kolejek.**

Oddział w Rokietnicy
ul. Gminna 9, tel. 061 814 50 20, fax 061 814 40 01
www.pbs.poznan.pl

* Stan na: 30.03.2007 r. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla kredytu w wysokości 60.000,00 zł, w miesięcznych okresach spłaty przy 10 letnim okresie kredytowania wynosi: 7,71%

Przyjdź – Zobacz – Baw się z nami

Rokietnica 1.05.2007r – „Rokietnicka Majówka” – amfiteatr, boiska

- | | |
|---------------------|---|
| Godz. 15.00 | – Otwarcie festynu |
| Godz. 15.00 | – Mecz Piłki Nożnej "Orlików" - Nadzieje Olimpijskie 2012 |
| | – Mecz Piłki Nożnej - Juniorów |
| Godz. 16.00 | – Teatr „VARIATE”- spektakl dla dzieci |
| Godz. 17.00 | – Rodzinne Zmagania Sportowe |
| Godz. 18.00 | – „Piosenka i humor” wystąpią Ania Łukaszewska i Marek Malita |
| Godz. 19.00 | – Wręczenie nagród w konkursach i zakończenie festynu |
| Godz. 20.00 - 24.00 | – Zabawa taneczna - gra zespół WALKER, D.J. WOTA, D.J. Mały oraz D.J. Leśny |

Ponadto: strzelnica sportowa gry zręcznościowe i konkursy wspólne czarowanie malowanie włosów pokaz baniek mydlanych

Festyn prowadzi Marek Górzyński

Rokietnica 3.05.2007 r – boisko sportowe

- | | |
|-------------|---|
| Godz. 12.00 | – Mecz Piłki Nożnej „Rokita” Rokietnica - „Orkan-Budostal” Objezierze |
|-------------|---|

Cerekwica 3.05.2007 r – boisko sportowe

- | | |
|-------------------|--|
| Godz. 15.00 | – Mecz Piłki Nożnej Kobiąt OSP – Sołectwo Mrowino |
| Godz. 16.00 | – Zawody Sportowo-Pożarnicze Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Rokietnica o Puchar Przechodni Wójta Gminy Rokietnica |
| Godz. 18.00 | – Gry, zabawy i konkursy |
| Godz. 19.00-24.00 | – Zabawa taneczna – prowadzi D.J. Mały |

Imprezę prowadzi Leszek Skrzypiński

Zapraszamy!

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian w programie.
Podane godziny imprez są orientacyjne.

patroni medialni: Radio Merkury Rokietnickie Wiadomości

Koncert wiosenny

fot. Kamila Marcinkowska i Anna Rychławska-Krzyśko



Artykuł str. 10



Rafa koralowa

Artykuł str. 19

